



Alleluja Jezus żyje!

*I Bóg w żywej osobie
Wstał z chorągwią rozwianą,
Wstał w jasności słonecznej,
Od wszystkiego bezpieczny,
I przebite wznosił dłonie
I podarte wznosił skronie
I bok dzidą przeszyty
I szedł w górę, w błękity...*

Cyprian Kamil Norwid



Radosnych Świąt Wielkiej Nocy

życzy Redakcja



Rozmaitości...

Poruszenie wywołała wypowiedź Pani Minister w związku z szykowanym kodeksem etycznym pracowników nauki. Do wszelkich kodeksów etycznych odnoszę się z rezerwą, bo najczęściej powinno wystarczyć przypomnienie paru przykazań z dekalogu. Tym razem chodziło nie o sam kodeks, lecz o impresje Pani Minister na ten temat. Oto najbardziej poruszające fragmenty:

„Pierwsze skojarzenia z naruszeniem etyki w nauce to plagiat, sfabrykowane badania albo nepotyzm. Ale nie mniej ciężkim przewinieniem jest choćby próba zarażania studentów swoim światopoglądem – zwłaszcza gdy ten światopogląd wymyka się regułom uznawanej powszechnie wiedzy, dotychczasowym ustaleniom naukowym i rzetelnej metodologii. A nieraz nawet przeczy regułom zdrowego rozsądku. Przeważająca większość odpowiedzialnych wykładowców akademickich nie eksponuje swego światopoglądu i politycznych sympatii, przedstawiając na wykładach różne teorie naukowe i skłaniając studentów czy doktorantów do samodzielnego i krytycznego myślenia oraz wyciągania wniosków, opartych na rzetelnych studiach i badaniach.

Od czasu do czasu w salach wykładowych zjawiają się jednak apostołowie rozmaitych prawd objawionych... Zdarzają się więc fizycy, gotowi przysiąc, że Tupolew został zestrzelony rosyjską rakieta w sztucznej mgle, albo medioznawcy twierdzący, że ojciec Rydzyk jest fundamentem demokracji w Polsce. [...] Fabrykowanie wyników badań, fałszowanie danych i plagiatowanie to najbardziej rażące naruszenia. Ale naganne jest też wykorzystywanie naukowego autorytetu w publicznych wypowiedziach – zwłaszcza spoza obszaru swoich kompetencji. Każdy wreszcie, kto zatrudnia naukowców jest odpowiedzialny za ujawnianie etycznych naruszeń. I każde takie przewinienie musi zostać wyjaśnione...”

No więc tak Pani Minister chciałaby uporządkować środowisko naukowe. Co zdanie, to inny kwiatek. Prezentowanie studentom swojego światopoglądu nie wymykającego się regułom uznawanej powszechnie wiedzy jest ciężkim przewinieniem! Naukowiec nie może wykraczać poza dotychczasowe ustalenia naukowe! Myślenie naukowca i dzielenie się tymi przemyśleniami jest tak samo ciężkim przewinieniem jak plagiat, sfabrykowanie badań albo nepotyzm! Zatrudniający naukowców muszą wykazać czujność i ujawniać takich. Nic dziwnego, że naukowcy zareagowali listem otwartym.

W ogóle jest dość śmiesznie. Niedawno pan sędzia Igor Tuleya uzasadniając wyrok w sprawie dr Mirosława G. powiedział, że działania służb specjalnych w tej sprawie przypominają najczarniejszy okres represji stalinowskich. Chodziło o to, że świadkowie byli dowożeni na przesłuchania, które przypadły na późne godziny wieczorne, a nawet nocne. No i że byli odwożeni do domu w nocy. Nie wiadomo, czy pan sędzia chciał świadomie dać fałszywe świadectwo tamtemu okresowi z przeszłości, czy też był to skutek braku podstawowej wiedzy o tamtym okresie represji. Można by ręką machnąć na to zdarzenie, a tu na ekranie telewizora ukazują się nobliwi panowie mówiący, że oto jest przykład do naśladowania, że sędziowie tak powinni wzbogacać uzasadnienia wyroków.

Na szczęście są też dobre wydarzenia. Konferencja Rektorów Akademickich Szkół Polskich wraz z Radą Główną Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Konferencją Rektorów Zawodowych Szkół Polskich i Fundacją Rektorów Polskich skierowała apel do Parlamentu i Rządu Rzeczypospolitej Polskiej o nadanie najwyższego priorytetu rozwojowi szkolnictwa wyższego, nauki i kultury, które mogą i powinny stać się siłą napędową modernizacji Polski w najbliższych dziesięcioleciach. W wielu kwestiach była i jest duża rozbieżność w stanowiskach KRASP i KSN, lecz ten apel jest w pełni zgodny z wielokrotnie wypowiedzianym przez KSN poglądem o roli i znaczeniu szkolnictwa wyższego, nauki i kultury dla rozwoju Polski. Dodam, że nam chodzi nie tylko o stworzenie lepszych warunków dla tych dziedzin, co jest pilne i konieczne, ale również o rozwiązania i mechanizmy skierowane do całej reszty, a w szczególności do gospodarki, które pozwoliły by wprowadzić w życie napęd modernizacyjny.

Dobrym wydarzeniem będzie także zwiększenie wynagrodzeń pracowników publicznego szkolnictwa wyższego. Podwyżki będą naliczane od pierwszego stycznia, lecz zasady rozdziału przyznanych środków będą wypracowywane w uczelniach po opublikowaniu przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego rozporządzenia w tej sprawie. W uczelniach uzgodnienia płacowe władz uczelni i związków zawodowych zapadną prawdopodobnie w kwietniu. W KSN i w komisjach zakładowych od pewnego czasu trwa dyskusja nad zasadami realizacji podwyżki.



Żakom mać w głowie, że maszyny cięższe od powietrza będą fruwać!

Janusz Sobieszkański

DZIAŁANIA KRAJOWEJ SEKCJI NAUKI NSZZ „S”

UCHWAŁY Z POSIEDZENIA RADY KSN w dn.19.01.2013 r.

**KRAJOWA SEKCJA NAUKI
NSZZ**



ul. Waryńskiego 12, lok. A 221
00-631 WARSZAWA

☎/☎ (+48 22) 825 73 63

☎ (+48 22) 234 98 78

e-mail: knsn@interia.pl

<http://www.solidarnosc.org.pl/~knsn>

Uchwała Rady Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”

w sprawie instrukcji dla negocjatorów porozumienia dotyczącego podziału dotacji z rezerwy na podwyżkę wynagrodzeń w uczelniach w roku 2013

Warszawa, dnia 19 stycznia 2013 r.

Rada Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” zobowiązuje negocjatorów reprezentujących KSN NSZZ „Solidarność” do prezentowania następującego stanowiska w rozmowach z MNiSzW:

1. Podwyżka wynagrodzeń przewidziana ustawą budżetową na rok 2013 powinna być rozdzielana przez MNiSzW pomiędzy publiczne uczelnie wyższe według następujących zasad:
 - i) kwotowo;
 - ii) wyłącznie dla zatrudnionych w podstawowym miejscu pracy oraz dla pracowników nigdzie nie zatrudnionych w podstawowym miejscu pracy i zatrudnionych na ułamkach etatów.
2. W przypadku pracowników niepełnozatrudnionych, pracujących w różnych miejscach pracy, dotacja powinna być proporcjonalna do sumy poszczególnych ułamków etatów, ale nie może być wyższa niż dotacja dla pracownika zatrudnionego w podstawowym miejscu pracy.

Przewodniczący KSN NSZZ „Solidarność”

Edward Małec

**KRAJOWA SEKCJA NAUKI
NSZZ**



ul. Waryńskiego 12, lok. A 221
00-631 WARSZAWA

☎/☎ (+48 22) 825 73 63

☎ (+48 22) 234 98 78

e-mail: knsn@interia.pl

<http://www.solidarnosc.org.pl/~knsn>

Uchwała Rady Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”

w sprawie wystąpienia o dotację z Krajowego Funduszu Strajkowego

Warszawa, dnia 19 stycznia 2013 r.

Rada Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” zobowiązuje Prezydium KSN NSZZ „Solidarność” do wystąpienia o kwotę 100 tys. zł do Krajowego Funduszu Strajkowego, w celu przeprowadzenia na przełomie września i października akcji medialnych i protestacyjnych. Celem tych akcji będzie protest wobec:

- a. niekorzystnych regulacji w rozporządzeniu Rady Ministrów w sprawie szczegółowych zasad gospodarki finansowej uczelni publicznych z dnia 18 grudnia 2012 roku, które znacząco obniżyły wartość funduszu socjalnego;
- b. niekorzystnych propozycji Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w kolejnej nowelizacji ustaw o szkolnictwie wyższym i nauce.

Przewodniczący KSN NSZZ „Solidarność”

Edward Małec

KRAJOWA SEKCJA NAUKI

NSZZ



ul. Waryńskiego 12, lok. A 221
00-631 WARSZAWA

☎/☎ (+48 22) 825 73 63

☎ (+48 22) 234 98 78

e-mail: ksn@interia.pl

<http://www.solidarnosc.org.pl/~ksn>

Uchwała Rady Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”

w sprawie grantów związkowych na rok 2013

Warszawa, dnia 19 stycznia 2013 r.

§ 1. Rada Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” przyznaje granty związkowe na rok 2013 następującym osobom:

1. Krystyna Andrzejewska
2. Marek Gutowski
3. Barbara Jakubowska
4. Józef Kaczor
5. Edward Malec
6. Ryszard Mosakowski
7. Maria Sapor
8. Marek Sawicki
9. Kazimierz Siciński
10. Janusz Sobieszkański
11. Paweł Sobotko
12. Zbigniew Zawitowski
13. Beata Zięba

§ 2. Wysokość grantów określi Przewodniczący Rady biorąc pod uwagę zaangażowanie poszczególnych osób w działalność związkową.

Przewodniczący KSN NSZZ „Solidarność”

Edward Malec

KRAJOWA SEKCJA NAUKI

NSZZ



ul. Waryńskiego 12, lok. A 221
00-631 WARSZAWA

☎/☎ (+48 22) 825 73 63

☎ (+48 22) 234 98 78

e-mail: ksn@interia.pl

<http://www.solidarnosc.org.pl/~ksn>

Uchwała Rady Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”

w sprawie sposobu naliczania funduszu socjalnego

Warszawa, dnia 19 stycznia 2013 r.

Rada Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” zobowiązuje Prezydium KSN NSZZ „Solidarność” do wystąpień do Rzecznika Praw Obywatelskich i Trybunału Konstytucyjnego. Celem tych działań będzie:

- a. zwrócenie uwagi na szkodliwe konsekwencje dla pracowników szkół wyższych nowych uregulowań dotyczących funduszu socjalnego wprowadzonych rozporządzeniem Rady Ministrów w sprawie szczegółowych zasad gospodarki finansowej uczelni publicznych z dnia 18 grudnia 2012,
- b. poddanie badaniu TK konstytucyjności trybu wprowadzenia tych zmian.

Przewodniczący KSN NSZZ „Solidarność”

Edward Malec



Uchwała Rady Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”
w sprawie przewizorium budżetowego na rok 2013

Warszawa, dnia 19 stycznia 2013 r.

Rada Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” przyjęła przewizorium budżetowe w roku 2013 na okres 1.01-30.06.2013 według projektu opracowanego przez Skarbnika Sekcji, z jedną poprawką: w pozycji 9 „Składki EI+ EIE ETUCE + UNI” prelimitowana kwota podniesiona została do 37 000 zł.

Załączniki:

1. Prognozowane wpływy KSN w roku 2013
2. Wstępny preliminarz wydatków

Przewodniczący KSN NSZZ „Solidarność”

Edward Małec



Uchwała Rady Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”
w sprawie kierunków działań zmierzających do wypracowania strategii finansowania
i rozwoju szkolnictwa wyższego i nauki

Warszawa, dnia 19 stycznia 2013 r.

Rada Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” przyjmuje do realizacji wnioski sformułowane na WZD w Katowicach w dniach 15-16 czerwca 2012 r. w sprawie kierunków działań Rady KSN dążących do wypracowania strategii finansowania i rozwoju szkolnictwa wyższego i nauki. Wnioski stanowią integralną część niniejszej uchwały.

Przewodniczący KSN NSZZ „Solidarność”

Edward Małec



Uchwała Rady Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”
w sprawie pozyskiwania nowych członków

Warszawa, dnia 19 stycznia 2013 r.

Rada Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” podejmuje działania zmierzające do pozyskiwania nowych członków. Powołuje Zespół ds. promocji Związku w składzie: Joanna Wibig, Leszek Ptasiński, Julian Srebrny, Leszek Koszałka, w celu kierowania tymi działaniami.

Przewodniczący KSN NSZZ „Solidarność”

Edward Małec

KRAJOWA SEKCJA NAUKI

NSZZ



ul. Waryńskiego 12, lok. A 221
00-631 WARSZAWA

☎/☎ (+48 22) 825 73 63

☎ (+48 22) 234 98 78

e-mail: ksn@interia.pl

<http://www.solidarnosc.org.pl/~ksn>

**Uchwała Rady Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”
w sprawie pozostałych uchwał/stanowisk zgłoszonych w Komisji Statutowej WZD w Katowicach i nie
rozpatrzonych z powodu braku quorum**

Warszawa, dnia 19 stycznia 2013 r.

Rada Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” w sprawie:

1. „Stanowiska WZD KSN NSZZ „Solidarność” dotyczącego nadużywania cywilnoprawnych form zatrudnienia w uczelniach wyższych”, zgłoszonego przez Kazimierza Kunisza, zobowiązuje Prezydium do interweniowania w tej sprawie do władz państwowych, ze skierowaniem sprawy do Sądu Administracyjnego włącznie.
2. „Stanowisko Walnego Zebrania Delegatów Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” dotyczącego ubezpieczenia od wypadków przy pracy osób wielokrotnie zatrudnianych na czas określony”, zgłoszonego przez Ewę Tomaszewską, kieruje je do dalszego procedowania przez komisję prawną Prezydium.
3. „Stanowisko Walnego Zebrania Delegatów Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” dotyczącego ustawy „Prawo o zamówieniach publicznych”, zgłoszonego przez Antoniego Winiarskiego, kieruje je do dalszego procedowania przez komisję prawną Prezydium.

Przewodniczący KSN NSZZ „Solidarność”

Edward Małec

KRAJOWA SEKCJA NAUKI

NSZZ



ul. Waryńskiego 12, lok. A 221
00-631 WARSZAWA

☎/☎ (+48 22) 825 73 63

☎ (+48 22) 234 98 78

e-mail: ksn@interia.pl

<http://www.solidarnosc.org.pl/~ksn>

Podziękowanie dla Gospodarzy posiedzenia Rady KSN

Rada Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” składa podziękowania Gospodarzowi posiedzenia Rady w dniu 19 stycznia 2013 r. – Przemysłowemu Instytutowi Automatyki i Pomiarów w Warszawie – za serdeczną gościnę i perfekcyjną organizację miejsca obrad.

Szczególne podziękowanie kierujemy do Dyrektora PIAP Kolegi Jana Jabłkowskiego oraz do Przewodniczącego Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w PIAP Kolegi Lecha Nowakowskiego.

Przewodniczący KSN NSZZ „Solidarność”

Edward Małec

PROGRAM PREZYDIUM RADY KSN W DNIU 23.02.2013 R. W WARSZAWIE

1. Przyjęcie wzorców umów w sprawie podwyżek pomiędzy władzami rektorskimi a komisjami zakładowymi NSZZ „Solidarność”.
2. Tematy ewentualnego spotkania z KRASP:
 - i) Sprawa podwyżek;
 - ii) Pytania do KRASP: Do czego dąży KRASP?
 - iii) Czy ma to być organizacja pracodawców pracowników szkół publicznych?
 - iv) Jeśli iii), to co oznacza obecność rektorów szkół niepublicznych w KRASP?
 - v) Czy KRASP zgadza się na prawo pracowników uczelni publicznych do zawierania PUZP?
3. Sprawa PUZP – dalsze procedowanie sądowe.
4. Krótkie sprawozdania z działalności Komisji KSN w 2012 (referują – nie dłużej niż po 2 minuty – Przewodniczący).
5. Sprawozdanie Kolegi Mosakowskiego o staraniach zmierzających do obniżenia składki KSN płaconej ETUCE.
6. Sprawa reakcji KSN na interpretację kodeksu etycznego przedstawioną przez minister Barbarę Kudrycką.
7. Sprawa ewakuacji jednostek naukowych i KEJN.
8. Sprawy lokalne.
9. Wolne wnioski.

KRAJOWA SEKCJA NAUKI

NSZZ



ul. Waryńskiego 12, lok. A 221
00-631 WARSZAWA

☎/☎ (+48 22) 825 73 63
☎ (+48 22) 234 98 78

e-mail: knsn@interia.pl

<http://www.solidarnosc.org.pl/~knsn>

L.p. 13/W/2013

Warszawa, dn. 23.02.2013

Stanowisko Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” w sprawie komentarza Minister Barbary Kudryckiej dotyczącego Kodeksu Etyki Pracownika Naukowego

KSN NSZZ „Solidarność” z niepokojem odnotowuje komentarz Minister Profesor Barbary Kudryckiej, zainspirowany zakończeniem prac nad Kodeksem Etyki Pracownika Naukowego, opracowanym przez Komisję do spraw etyki w nauce, działającą przy Polskiej Akademii Nauk pod kierunkiem prof. Andrzeja Zolla.

Podzielamy opinię 538 profesorów i innych pracowników akademickich, którzy w niedawnym liście otwartym piszą:

„Nasz sprzeciw budzi przede wszystkim ta część komentarza, w której Pani Minister pisze: »Ale nie mniej ciężkim przewinieniem [jak plagiat czy sfabrykowanie wyników] jest choćby próba zarażania studentów swoim światopoglądem – zwłaszcza gdy ten światopogląd wymyka się regułom uznawanej powszechnie wiedzy, dotychczasowym ustaleniom naukowym i rzetelnej metodologii.« A następnie przytacza Pani w ironicznej formie przykłady związane z Katastrofą Smoleńską i działalnością o. Tadeusza Rydzyka.”

Uważamy, podobnie jak sygnatariusze listu 538, że Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego nie ma prawa, „jako urzędnik państwowy, narzucać nauczycielom akademickim i naukowcom, co im wolno powiedzieć w czasie wykładu, seminarium lub publicznych wystąpień”. Nie zgadzamy się na to, aby Kodeks Etyki mógł „być narzędziem bieżącej walki politycznej, wykorzystywanym do dyscyplinowania, jeśli nie karania, pracowników naukowych prezentujących poglądy odmienne od poglądów decydentów politycznych i administracji państwowej”.

Przewodniczący KSN NSZZ „Solidarność”

Profesor Edward Malec

**Przewodniczący Sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży
Pan Artur Bramora****Szanowny Panie Przewodniczący,**

Zwracam się z uprzejmą prośbą o przekazanie poniższego listu wszystkim członkom Sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży.

Szanowne Panie Posłanki, Szanowni Panowie Posłowie,

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego przedstawia propozycje kolejnych zmian w ustawie *Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw* zaledwie półtora roku po poprzedniej gruntownej i w wielu punktach błędnej – nie będziemy ukrywać naszego zdania – nowelizacji. Jeśli już dokonywać zmian, to należałoby skorygować liczne błędne regulacje znowelizowanej ustawy, a niektóre usunąć. KSN NSZZ „Solidarność” podtrzymuje swoje stanowisko wyrażone we wcześniejszych opiniach, że wszelkie nowelizacje ustaw dotyczących szkolnictwa wyższego powinny być poprzedzone przyjęciem strategii rozwoju szkolnictwa wyższego i nauki. Ten postulat organizacje związkowe wielu uczelni oraz KSN zgłaszają od początku dyskusji wokół kolejnych wersji projektu zmian ustawy PSW. W opinii KSN NSZZ „Solidarność” zamiar wprowadzenia kolejnej zasadniczej nowelizacji jest nieuzasadniony i szkodliwy.

Pragnę zwrócić uwagę, że niestabilność prawnego otoczenia regulującego funkcjonowanie uczelni wyższych jest jedną z trzech zasadniczych przyczyn, które obniżają sprawność ich funkcjonowania. Jest to także jedna z głównych przyczyn odnotowanej w ostatnim raporcie NIK zapaści badań naukowych i rozwojowych w Polsce. Dwie kolejne, to niestabilność finansowania i odejście od ładu płacowego 3:2:1:1 oraz wejście rządu w konflikt ze społecznością uczelni wyższych reprezentowaną przez związki zawodowe.

Nie pora jeszcze – skoro nie znamy propozycji konkretnych rozwiązań – na szczegółową krytykę. Ale już bliższe wejrzenie w zaproponowane założenia ujawnia groźną tendencję, sprzeczną z wartościami akceptowanymi w obrębie cywilizacji europejskiej.

- 1. Proponuje się w założeniach uchylenie przepisu umożliwiającego zawarcie Ponadzakładowego Układu Zbiorowego Pracy (PUZP) dla cywilnych pracowników uczelni publicznych przez ministra nadzorującego uczelnie.** Co więcej, MNiSW kwestionuje sens zawierania ogólnopolskich układów zbiorowych, nawet ograniczonych do kwestii płacowych. W projekcie założeń brak także uwzględnienia „ładu płacowego” 3:2:1:1 w jego pierwotnej intencjonalnej wersji, w której odnoszono płace na uczelniach do średniej płacy w gospodarce narodowej. Oznacza to odrzucenie tego kompromisu – wspólnego dzieła dwu różnych środowisk politycznych: AWS i SLD. O powrót do takiego odniesienia KSN postuluje już od kilku lat. **Zdaniem KSN NSZZ „Solidarność” proponowane rozwiązania uniemożliwiające zawarcie PUZP naruszają ratyfikowane przez Polskę umowy międzynarodowe i konwencje Międzynarodowej Organizacji Pracy, w których akcentuje się doniosłą rolę zbiorowych układów pracy.**
- 2. Proponuje się także osłabienie roli władz uczelni, w tym ułatwienie odwoływania rektorów uczelni publicznych przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Należyta ocena tych propozycji wymaga przestudiowania nowelizacji ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym, dokonanej w marcu 2011 r.** Artykuł 125, uchwalony wtedy, stanowi, że: „*Stosunek pracy z mianowanym nauczycielem akademickim może być rozwiązany również z innych ważnych przyczyn, po uzyskaniu opinii organu kolegialnego wskazanego w statucie uczelni*”. Wcześniejsza wersja zapewniała mocniejszą ochronę: „*Stosunek pracy z mianowanym nauczycielem akademickim może być rozwiązany również z innych ważnych przyczyn, po uzyskaniu zgody organu kolegialnego wskazanego w statucie uczelni*”. Trzeba tu dodać, że wedle znowelizowanej w 2011 r. ustawy jedynie profesorowie tytularni będą mogli uzyskać mianowanie, a więc stabilizację zatrudnienia.
- 3. Wprowadza się możliwość kontrolowania przez Prezydenta RP decyzji Centralnej Komisji w sprawie nadawania tytułu profesora, a nawet cofnięcia jej postanowienia.** KSN NSZZ „Solidarność” sprzeciwia się

temu. Nie można bowiem zakładać – i nie sądzimy, by ustawodawca tak czynił – że podstawą interwencji będzie fakt naruszenia przez CK prawa w procesie przyznawania tytułu profesora. Gdyby bowiem pojawiły się takie nieprawidłowości, to sprawą powinna zająć się prokuratura. To pozwala przypuszczać, że inicjator zmiany prawa dopuszcza możliwość interwencji z powodów niemerytorycznych, a np. z powodów politycznych. Jest znanym faktem, że obecne kierownictwo MNiSW jest podatne na pokusę ograniczania wolności badań naukowych, że przypomnę niesławną interwencję ministerialną w związku z pracą magisterską Pawła Zyzaka czy całkiem ostatnią interpretację Kodeksu Etyki Pracownika Naukowego:

<http://www.nauka.gov.pl/ministerstwo/zdaniem-ministra/zdaniem-ministra/artukul/sumiennosc-i-sumienie-naukowca>).

Zmiana ustawy PSW już dokonana w marcu 2011 r., w połączeniu z planowanym obecnie obniżeniem poziomu niezależności rektorów i nadzorowaniem przez Prezydenta RP procedury nadawania tytułu profesora, jest zamachem na konstytucyjnie gwarantowaną autonomię nauki i ludzi nauki, która stanowi jeden z filarów cywilizacji europejskiej.

Szanowne Panie Posłanki i Panowie Posłowie,

Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność” będzie uważnie śledzić obrady KENiM oraz Sejmu poświęcone nowelizacji ustaw o nauce oraz o szkolnictwie wyższym. Będziemy informować – tak jak to mamy w zwyczaju – społeczność akademicką o Waszym stanowisku. W stosownym czasie – tuż przed wyborami parlamentarnymi – zwrócimy się do Waszych wyborców z prośbą o dokonanie właściwej oceny Waszej działalności.

Przewodniczący KSN NSZZ „Solidarność”



Edward Malec

**KRAJOWA SEKCJA NAUKI
NSZZ**



ul. Waryńskiego 12, lok. A 221
00-631 WARSZAWA

☎/☎ (+48 22) 825 73 63

☎ (+48 22) 234 98 78

e-mail: ksn@interia.pl

<http://www.solidarnosc.org.pl/~ksn>

L.p.15/W/13

Warszawa, dn.28.02.2013 r..

SĄD REJONOWY DLA
WARSZAWY - ŚRÓDMIEŚCIA
w Warszawie
ul. Marszałkowska 82
00-517 Warszawa
za pośrednictwem:
PROKURATORA
PROKURATURY REJONOWEJ
WARSZAWA – ŚRÓDMIEŚCIE
w Warszawie
ul. Krucza 38/42
00-512 Warszawa

Prof. dr hab. Edward Malec
Przewodniczący KSN NSZZ „Solidarność”
ul. Waryńskiego 12 lok. A 221
00-631 Warszawa

Sygn. akt: 1 Ds. 873/12/BT

**ZAŻALENIE NA POSTANOWIENIE O ODMOWIE WSZCZĘCIA ŚLEDZTWA
z dnia 31 października 2012 roku wydane przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej Warszawa
Śródmieście w Warszawie, sygn. 1 Ds. 873/12/BT**

Działając jako Przewodniczący Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” na podstawie § 41 pkt 3 ppkt 3 Statutu NSZZ „Solidarność”, w imieniu i na rzecz NSZZ „Solidarność”, będącego instytucją społeczną w rozumieniu art. 305 § 4 k.p.k., a zarazem pokrzywdzonym w sprawie w rozumieniu art.49 k.p.k., na podstawie art. 306 § 1 k.p.k. **zaskarżam w całości** postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa z dnia 31 października 2012 roku wydane

przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej Warszawa Śródmieście w Warszawie, a doręczone Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” 21 lutego 2013 r.,
zarzucając:

- I. **błędną wykładnię art. 152 ust. 2 ustawy prawo o szkolnictwie wyższym**, poprzez przyjęcie, że przepis ten zawiera enumeratywny katalog zagadnień, jakie może regulować ponadzakładowy układ zbiorowy pracy (dalej: PUZP) zawarty dla pracowników cywilnych uczelni wyższych, gdy tymczasem należało uznać, że katalog ten jest otwarty, a wyliczone w przepisie zagadnienia są jedynie obowiązkowymi składnikami PUZP zawieranego dla pracowników cywilnych uczelni wyższych,
 - co z kolei skutkowało błędnym przyjęciem, że Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego nie była uprawniona do negocjowania i ustalania spraw wskazanych w przedłożonym przez Krajową Sekcję Nauki NSZZ „Solidarność” projekcie PUZP, a skoro tak, nie można było uznać, że Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego swoim zachowaniem przeszkadzała we wszczęciu i prowadzeniu sporu zbiorowego w przedmiocie przedłożonego PUZP.
- II. **błędną wykładnię art. 8 oraz art. 26 ust. 1 ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych**, polegającą na przyjęciu, że użyte w tych przepisach słowo „pracodawca” odnosi się w tym przypadku do uczelni wyższych, a nie do Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego, gdy tymczasem należało uznać, że w rozumieniu wskazanych przepisów Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego, w związku z niepodjęciem rokowań nad PUZP, musi być traktowany jako pracodawca będący stroną sporu zbiorowego w przedmiocie PUZP,
 - co skutkowało z kolei błędnym przyjęciem, że Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego nie może zrealizować znamion art. 26 ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych;
- III. błąd w ocenie zgromadzonego w toku postępowania sprawdzającego materiału dowodowego, polegający na uznaniu, że ustalone na tej podstawie okoliczności nie nasuwają podejrzeń, że działanie Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego nastąpiło z zamiarem pośrednim (*dolus eventualis*), gdy tymczasem wniosek taki powinien zostać wyprowadzony;

jednocześnie wnoszę o:

- uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Uzasadnienie

Dnia 23 lipca 2012 roku Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność” (KSN NSZZ „Solidarność”) złożyła zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przez minister prof. Barbarę Kudrycką przestępstwa, opisanego w art. 26 ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych, poprzez naruszenie przez Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego obowiązków określonych w art. 8 ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych. Inkryminowane zachowanie polegało na odmowie przystąpienia do rokowań w celu rozwiązania zaistniałego sporu zbiorowego w przedmiocie przedłożonego przez Krajową Sekcję Nauki NSZZ „Solidarność” projektu PUZP, co z kolei spowodowało naruszenie interesów grup pracowników, których miał obejmować PUZP. Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego prof. Barbara Kudrycka odmówiła podjęcia negocjacji w sprawie ponadzakładowego zbiorowego układu pracy, a gdy na tym tle doszło do zawiązania się sporu zbiorowego, nie przystąpiła do rokowań w celu jego zażegnania oraz nie zawiadomiła o powstaniu Okręgowego Inspektora Pracy w Warszawie.

31 października 2012 r. prowadzący sprawę Prokurator wydał w oparciu o art. 17 pkt 2 k.p.k. postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa z powodu braku realizacji znamion czynu zabronionego, tj. art. 231 § 1 kk w zw. z art. 26 ust. 1 ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych w zw. z art. 11 kk. W uzasadnieniu postanowienia wskazano, że proponowany przez KSN NSZZ „Solidarność” projekt PUZP obejmował postanowienia wykraczające poza materię art. 151 ust. 1 ustawy o szkolnictwie wyższym, a zatem Minister, wobec treści art. 152 ust. 2 ustawy prawo o szkolnictwie wyższym, nie była uprawniona do jego negocjowania. W tym zakresie nie mogła być więc stroną sporu zbiorowego. Dodatkowo podniesiono, że Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego nie występuje jako pracodawca w stosunku do pracowników cywilnych uczelni publicznych. Wskazano także, że działania Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego nie miały charakteru umyślnego, co wyklucza z kolei realizację znamion typu czynu zabronionego, określonego w art. 231 kk. Z powyższymi tezami nie sposób się zgodzić, a to z następujących powodów:

I. Zarzut błędnej wykładni art. 152 ust. 2 ustawy prawo o szkolnictwie wyższym

Prawdą jest, że proponowany przez KSN NSZZ „Solidarność” projekt PUZP wykracza poza materię określoną w art. 151 ust. 1 ustawy prawo o szkolnictwie wyższym (u.p.s.w.). Wskazać jednak należy, że żaden z przepisów u.p.s.w., a w szczególności art. 152 ust. 2 u.p.s.w. nie ogranicza treści PUZP do zagadnień opisanych w art. 151 ust. 1 u.p.s.w. Art. 152 ust. 2 powyższego aktu stanowi jedynie, że: „Ponadzakładowy układ zbiorowy pracy określa sprawy, o których mowa w art. 151 ust. 1”. **W PUZP winny zostać uregulowane zagadnienia wyliczone w art.**

151 ust. 1 u.p.s.w., ale układem objąć można także inne kwestie – ustawa określa jedynie minimalną treść PUZP.

Zaznaczyć należy, że Prokurator nie podjął jakichkolwiek rozważań na temat wykładni wskazanego przepisu, przyjmując interpretację Ministerstwa za słuszną, bez podawania jakichkolwiek argumentów w tym zakresie. **Tymczasem przedstawiony przez Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego sposób rozumienia art. 152 u.p.s.w. ma charakter wybiórczy i intencjonalny oraz nie znajduje oparcia na gruncie wykładni językowej, systemowej ani celowościowej. Zmierza jedynie do usprawiedliwienia niedopełnienia przez Ministra obowiązków wynikających wprost z ustawy.**

Wbrew twierdzeniom Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego, art. 152 u.p.s.w. nie wyklucza stosowania w odniesieniu do pracowników cywilnych państwowych szkół wyższych art. 240 kodeksu pracy określającego możliwą treść PUZP. Jeśli takie ograniczenie byłoby celem ustawodawcy, przepis uzyskałby brzmienie: „Ponadzakładowy układ zbiorowy pracy określa **wyłącznie** sprawy, o których mowa w art. 151 ust. 1”, bądź podobną. Wniosek taki należy wyprowadzić stąd, że ustawodawca w treści u.p.s.w. posługuje się takim określeniem m.in. w art. 4, 9a, 24, 13 ust. 2, 118, 204, 261a ustawy prawo o szkolnictwie wyższym (określenia: „tylko” bądź „wyłącznie”). Jednocześnie, z braku występowania określeń: „w szczególności”, „przede wszystkim”, „na przykład” nie można wywodzić, że PUZP może zawierać wyłącznie elementy opisane w art. 151 u.p.s.w., albowiem stoi to w rażącej sprzeczności z wynikami wykładni systemowej i celowościowej, o czym niżej.

Na gruncie wykładni systemowej wskazać należy, że choć regulacje u.p.s.w. posiadają względem kodeksu pracy status swoistego *lex specialis*, to z istoty tejsze reguły kolizyjnej wynika, że badać należy przede wszystkim zakresy stosowania obu przepisów. ***Lex specialis* znajduje bowiem zastosowanie w takim zakresie, w jakim wynika to wyraźnie z jego treści.** Artykuł 240 Kodeksu Pracy nie nakłada właściwie żadnych ograniczeń w kwestii treści PUZP, jednocześnie **bardzo ogólnikowo określa, co PUZP zawierać powinien.** Przepis nie statuuje obowiązku zawarcia w PUZP okoliczności wskazanych w art. 151 u.p.s.w. Art. 152 ust 2 u.p.s.w. może być zatem rozumiany tylko w ten sposób, że odniesienie w nim do art. 151 u.p.s.w. **rozszerza katalog obligatoryjnych elementów PUZP zawarty w art. 240 § 1 Kodeksu Pracy o dodatkowe treści.** Regulacja doprecyzowuje normę zawartą w Kodeksie Pracy, ale jej nie ogranicza.

Odnosząc się do celu regulacji szczególnej zawartej w u.p.s.w., trzeba wskazać, że **zgodnie z art.152 ust 3 u.p.s.w.,** zawarcie PUZP z pracownikami uczelni publicznych pociąga za sobą dodatkową konsekwencję w postaci utraty mocy obowiązującej rozporządzenia wydanego na podstawie art. 151 u.p.s.w. określającego warunki wynagradzania pracowników szkół wyższych. Rozporządzenie przestaje obowiązywać z powodu wprowadzenia PUZP. Ażeby zatem zabezpieczyć prawa pracowników uczelni ukształtowane w rozporządzeniu, ustawodawca postanowił o minimalnym zakresie przedmiotowym PUZP, ustalając, że musi on obejmować te wszystkie kwestie, które rozporządzenie wydane na podstawie art.151 u.p.s.w. regulowało. W razie niewskazania w art. 152 ust. 2 u.p.s.w., że PUZP określa kwestie wymienione w art.151 u.p.s.w., uchwalenie PUZP w zakresie nieobejmującym zagadnień z art. 151 u.p.s.w. – przy zastosowaniu normy z art.152 ust 3 u.p.s.w. - pociągałoby za sobą utratę części uprawnień pracowniczych, już sprecyzowanych.

Dodatkowo, mając na względzie dyrektywy interpretacyjne obowiązujące na gruncie prawa pracy podkreślić należy, że wszelkie wątpliwości w razie sporu z pracodawcą powinny być interpretowane na korzyść pracownika. Jednocześnie, **proponowana przez Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego wykładnia art. 152 ust.2 u.p.s.w. ogranicza prawo do negocjowania i zawierania układów zbiorowych przyznane w art. 59 Konstytucji.** Z treści zaś art. 31 ust. 3 Konstytucji wynika, że ograniczenie takiego prawa może nastąpić wyłącznie w przypadku, gdy jest to „konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób”. Tam, gdzie nie ma **wyraźnego** ograniczenia praw bądź wolności o charakterze konstytucyjnym, nie można ich domniemywać na podstawie pozornych wątpliwości interpretacyjnych. **Każda interpretacja powinna być w pierwszym rzędzie prowadzona w zgodzie z Konstytucją RP.**

Pomimo powyższych okoliczności Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego odmówiła prowadzenia negocjacji, jednocześnie nie odnosząc się w żaden sposób do przedstawionej jej opinii prawnej w sprawie interpretacji art. 152 ust. 2 u.p.s.w. Co prawda, Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego wstępnie wyraziła wolę podjęcia rozmów na temat PUZP, wyłącznie jednak w zakresie spraw uregulowanych w art. 151 u.p.s.w, jednakże nawet one zostały wstrzymane z jej inicjatywy. Przyczyną była potrzeba uzyskania stanowiska ministra właściwego ds. pracy i zabezpieczenia społecznego, które według Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego było warunkiem *sine qua non* prowadzenia dalszych rozmów. Do dziś opinia ministra właściwego ds. pracy i zabezpieczenia społecznego nie została przedstawiona, co w praktyce skutecznie blokuje prowadzenie dalszych rokowań. **W powyższych okolicznościach należało uznać, że Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego faktycznie odmawia podjęcia negocjacji.**

II. Zarzut błędnej wykładni art. 26 w zw. z art. 8 ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych.

Odmowa podjęcia negocjacji w sprawie PUZP stanowi przesłankę do wszczęcia sporu zbiorowego (tak m. in. B. Cudowski, artykuł, *Pojęcie i przedmiot sporu zbiorowego*, PiZS 11/1995, s. 31).

Wobec braku reakcji ze strony Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawie PUZP, dnia 14 maja 2012 roku KSN NSZZ „Solidarność” wystąpiła z żądaniem uwzględnienia treści zgłoszonego projektu PUZP w terminie 7 dni, na podstawie art. 1 u.r.s.z. Wcześniej, pismem z dnia 1 lipca 2011 roku zwrócono pani Minister uwagę na możliwość wszczęcia sporu. Po upływie określonego terminu pomiędzy Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego a reprezentującą interesy pracowników szkolnictwa wyższego KSN NSZZ „Solidarność” zaistniał spór zbiorowy, a to zgodnie z treścią art. 7 ust. 1 u.r.s.z.

Zgodnie z art. 8 ust. 1 u.r.s.z, w razie wystąpienia sporu zbiorowego pracodawca ma obowiązek podjęcia rokowań z pracownikami celem jego rozwiązania oraz zawiadomić właściwego inspektora pracy.

W realiach niniejszej sprawy, biorąc pod uwagę przedmiot sporu (ustalenie PUZP), Minister jest jedynym podmiotem władnym prowadzić rokowania w celu jego zakończenia. Występuje zatem w roli pracodawcy zobligowanego do prowadzenia sporu zbiorowego. Uznanie, że rację ma Prokurator, ustalając, że Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego nie jest pracodawcą w rozumieniu przepisów u.r.s.z, skutkowałoby koniecznym przyjęciem, że KSN NSZZ „Solidarność” w ogóle jest pozbawiona prawa do prowadzenia sporu zbiorowego w zakresie PUZP. Taka sytuacja jest niedopuszczalna.

Minister miała obowiązek prowadzić rokowania w celu rozwiązania sporu zbiorowego. Podkreślić należy, że przepis art. 26 u.r.s.z. sankcjonuje jedynie sam fakt odmowy bądź utrudniania rokowań w przypadku zaistnienia sporu zbiorowego. To w trakcie rokowań ma zostać doprecyzowany przedmiot sporu, a art. 1 u.r.s.z. ogólnie określa materię, jaka może być podstawą rokowań.

Obowiązkiem Minister było przystąpienie do sporu oraz poinformowanie o jego wystąpieniu odpowiedniego Okręgowego Inspektora Pracy nawet w sytuacji, jeśli nie zgadzała się z postulatami osób reprezentujących interesy pracownicze.

Powyższe stanowisko potwierdzają jednoznacznie przedstawiciele doktryny. K. Baran wskazuje, że zachowaniem realizującym znamiona typu czynu zabronionego określonego w art. 26 u.r.s.z. jest odmowa przystąpienia do rokowań bądź mediacji w celu rozwiązania sporu zbiorowego (K. Baran, *Komentarz do art. 26 ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych*, stan prawny na dzień 1 czerwca 2010r.), w ten sam sposób wypowiada się J. Żołyński (J. Żołyński, *Komentarz do art. 26 ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych*, stan prawny na dzień 1 listopada 2011 r.). **Badaniu nie podlega zasadność postulatów, a jedynie, czy dotyczą one warunków pracy, płac lub świadczeń socjalnych, bądź praw i wolności związkowych pracowników lub innych grup, którym przysługuje prawo zrzeszania się w związkach zawodowych.**

Wobec powyższego uznać trzeba, że Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego odmówiła prowadzenia rokowań. Pomimo powzięcia informacji o zaistnieniu sporu zbiorowego nie podjęła wymaganych prawem kroków w celu jego rozwiązania. Oznacza to, że zachodzi uzasadnione podejrzenie, że Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego prof. Barbara Kudrycka zrealizowała swoim zachowaniem znamiona typu opisanego w art. 26 u.r.s.z., to zaś obliwowało Prokuratora do wszczęcia postępowania przygotowawczego.

III. Zarzut błędu w ocenie zgromadzonego w toku postępowania sprawdzającego materiału dowodowego, polegający na uznaniu, że ustalone na tej podstawie okoliczności nie nasuwają podejrzeń, że działanie Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego nastąpiło z zamiarem pośrednim (*dolus eventualis*).

Odnosząc się do kwestii braku realizacji znamion art. 231 k.k. należy zgodzić się z Prokuratorem, że opisany tam typ czynu zabronionego ma charakter umyślny. Funkcjonariusz publiczny musi obejmować świadomością wszelkie znamiona przedmiotowe oraz co najmniej godzić się na nie. Jednocześnie w doktrynie wskazuje się, że zaistniały w wyniku przestępnego działania skutek nie musi być celem, do którego dąży sprawca, a do jego osiągnięcia dojść może niejako przy okazji.

W niniejszej sprawie Minister prof. Barbara Kudrycka kolejno odmówiła podjęcia negocjacji w sprawie PUZP oraz prowadzenia rokowań w celu zakończenia zaistniałego sporu zbiorowego. Oba te zachowania objęte były jej świadomością. Odmawiając podjęcia rokowań pomimo istniejącego w tym zakresie obowiązku, działała na szkodę interesu pracowników. Istnienie takiego interesu nie może budzić żadnych wątpliwości, polegał on bowiem na uzyskaniu PUZP precyzyjnie określającego prawa i obowiązki pracowników oraz na zakończeniu zaistniałego sporu zbiorowego w możliwie krótkim terminie. Tak samo jak nie może budzić wątpliwości możliwość przypisania Minister skutku w postaci co najmniej narażenia na bezpośrednie niebezpieczeństwo interesów pracowniczych.

Podkreślić trzeba, że Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego z racji swojego wykształcenia dysponująca fachową wiedzą prawniczą winna była dokonać prawidłowej interpretacji prawa obowiązującego. Zaprezentowany wyżej wywód jednoznacznie wskazuje, że art. 151 u.p.s.w. nie zastępuje, a jedynie uzupełnia treść art. 240 Kodeksu Pracy. Postawa Minister świadczy, że dążyła ona do redukcji własnych obowiązków i odpowiedzialności kosztem ograniczenia praw podległych jej pracowników, a przyjęcie interpretacji art. 151 u.p.s.w. pozostającej w sprzeczności z regułami wykładni było jedynie narzędziem do osiągnięcia celu. Nie można sensownie twierdzić, że Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego nie godziła się na wystąpienie określonego w art. 231 kk skutku.

Mając na względzie wszelkie powyższe okoliczności, wnoszę jak we wstępie.



Prof. dr hab. Edward Malec

KOMUNIKAT Z POSIEDZENIA SEJMOWEJ KOMISJI EDUKACJI, NAUKI I MŁODZIEŻY

w dniu 7.02.2013 r.

KSN była reprezentowana przez następujące osoby: Marię Sapor (członek Prezydium KSN), Aleksandrę Kochańską-Dziurówic (ekspert wz. PSW, wiceprzewodniczący KZ „S” Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach) i Kazimierza A. Sicińskiego (członka Prezydium KSN). Odnotaliśmy, że przy wejściu przy listach obecności były wyłożone kopie listu Przewodniczącego KSN Kol. E. Malca wysłanego 05.02.2013 r. do Przewodniczącego Komisji, Pana Artura Bramory. Osoby podpisujące się zabierały ten list. Przedmiotem spotkania była informacja Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego na temat następujących projektów:

- 1) Projekt założeń do projektu ustawy o zmianie ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw,
- 2) Projekt założeń do ustawy o zmianie ustawy o zasadach finansowania nauki oraz niektórych innych ustaw.

Posiedzenie Komisji trwało 4 godz. i było według mnie szeroką dyskusją (a nawet debatą porównywalną z wysłuchaniem publicznym) nad przedstawionymi przez Minister B. Kudrycką projektami założeń, a nie tylko informacją. Było dużo osób, lecz trochę mniej niż na wysłuchaniu publicznym w listopadzie 2010 r. Sala Kolumnowa Sejmu, w której odbyło się posiedzenie, była prawie zapełniona. Informację o celach i przedmiocie zmian zawartych w ww. projektach przedstawiła Pani Minister B. Kudrycka. W swym wystąpieniu powiedziała, że zmiany ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym dotyczą tych kwestii, które nie były przedmiotem ostatnich zmian (w 2011 r.). Wymieniła tu przede wszystkim kształcenie przez całe życie (LLL) oraz uznawalność praktyki i nieformalnego kształcenia, powołanie komisji dyscyplinarnych, rozwój studiów o profilu praktycznym, rozszerzenie interdyscyplinarności studiów oraz ustalenie centralnych (ustawowych) zasad oceniania pracowników uczelni przez studentów, a także monitorowanie karier absolwentów. Dopiero w dalszej kolejności wymieniła działania związane z nadchodzącym niżem demograficznym. Wg Pani Minister aż 87 uczelni niepublicznych zanotowało dramatyczny spadek studentów w roku 2012/2013, a w 36 uczelniach nie jest planowane dalsze kształcenie. W projekcie założeń do ustawy o zmianie ustawy o zasadach finansowania nauki oraz niektórych innych ustaw jako najważniejsze propozycje wymieniła: zwiększenie efektywności procedur finansowania nauki, ustanowienie zasad finansowania dużej infrastruktury badawczej, doprecyzowanie podstaw prawnych i finansowania działań restrukturyzacyjnych oraz rozwój systemu „POL-on” w zakresie zarządzania nauką z systemem szkolnictwa wyższego.

Jako pierwsza w dyskusji głos zabrała poseł SLD Pani Krystyna Łybacka, która zaproponowała przyjęcie przez Komisję ENiM poparcia dla apelu KRASP i RGNiSW do rządu i parlamentu, aby nauka i edukacja były priorytetami w rozwoju kraju. Zapytała Panią Minister, dlaczego głosowała przeciwko utworzeniu rezerwy celowej na wynagrodzenia – jeśli dobrze zrozumiałam (nagłośnienie w niektórych momentach było bardzo złe). Podkreśliła też brak w założeniach dodatkowego finansowania na kształcenie praktyczne, które ma być rozwijane. Zwróciła uwagę, że MNiSW powinno nadzorować zapisy prawne uczelni związane z zatrudnianiem pracowników. Praktyki dopuszczające zatrudnienie pracowników na 9 miesięcy powinny być niedozwolone, a zapisy prawne z urzędu uchylane. Następnie głos zabrali posłowie PiS. Pan poseł Jerzy Żyżyński mówił przede wszystkim o niskim finansowaniu szkolnictwa wyższego i nauki, poruszył wiele aspektów dotyczących niskiego finansowania ze środków budżetu państwa tych dziedzin, zasygnalizował, iż środki unijne trafiają do wybranych grup osób. Skierował pytanie do Pani Minister: Czy jest zgodne z zasadami etyki, aby młody naukowiec zarabiał 1500 zł? Uważa, że powinien być wprowadzony ład płacowy, np. wynagrodzenie asystenta na poziomie średniej krajowej, a każdy awans to ustalony współczynnik średniej krajowej. Zgłosił sprzeciw wobec przepisu umożliwiającego Prezydentowi RP kontrolę decyzji Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów w zakresie nadawania tytułu profesora.

Pan poseł Witold Czarnecki mówił m.in. o tym, że znowu ma być „coś” reformowane, a nie ma analizy wprowadzonych ostatnio reform, a także o małej ilości zgłaszanych patentów.

W odpowiedzi posłom jw. Minister Kudrycka stwierdziła, że finansowanie resortu nie jest złe, bo innym resortom obcinano budżety, a szkolnictwu wyższemu i nauce w tym czasie – dodano. Powinniśmy być zadowoleni, a dowodem tego jest rezerwa celowa na wzrost wynagrodzeń. Powiedziała, że te środki wpłyną do MNiSW w pierwszej połowie marca, a wcześniej „wypracujemy” zasady ich rozdziału na uczelni. Zapowiedziała, że rektorzy nie powinni realizować tych podwyżek w formie dodatków, tylko jako wzrost wynagrodzenia zasadniczego. Ale zaznaczyła, że uczelnie są autonomiczne i rektorzy ze związkami zawodowymi zdecydują o formie realizacji tych podwyżek w uczelniach. Zapowiedziała też, że będą następane dwa etapy podwyżek (lata 2014 i 2015) i że będą zagwarantowane skutki przechodzące. Nie ustosunkowała się do zarzutu Pani poseł Łybackiej, ale polemizowała z Panem posłem Jerzym Żyżyńskim odnośnie niskich nakładów finansowych na edukację i naukę. Powiedziała też, że Centralna Komisja ds. Stopni i Tytułów poparła propozycję kontroli swojej decyzji o nadanie tytułu profesora przez Prezydenta RP. Ponadto nawiązała do konieczności wprowadzenia zapisów kontrolnych, ponieważ zdaniem Pani Minister uczelnie rażąco naruszają prawo, dlatego trzeba ostrzegać studentów przed takimi sytuacjami (lista ostrzeżeń). Pani Minister oponowała przeciwko przyjęciu przez Komisję apelu KRASP i RGNiSW do rządu i parlamentu, aby nauka i edukacja były priorytetami w rozwoju kraju, ale ostatecznie, na zakończenie posiedzenia została przyjęta opinia, w której wyrażono poparcie dla apelu KRASP i RGNiSW. Uzupełnili tę wypowiedź Pani wiceminister Maria Orłowska oraz Pan prof. Krzysztof Kurzydłowski – dyrektor Narodowego Centrum Badań i Rozwoju. P. wiceminister M. Orłowska wyjaśniała, dość dla mnie niezrozumiale, sprawy finansowania inwestycji w nauce i szkolnictwie wyższym. Powiedziała, że nie było jeszcze w Polsce tak dobrej sytuacji dla rozwoju inwestycji jak obecnie. Pan prof. K. Kurzydłowski przekonywał, że nie tworzy się żadnych wybranych grup, które dostają finansowanie. Środki finansowe w ramach konkursów trafiają do wszystkich, którzy zostaną zakwalifikowani przez komisję. W sprawie patentów powiedział, że jest ustalony specjalny program dot. patentowania i obecnie składanych patentów jest znacznie więcej niż wtedy, gdy nie było tego programu.

Następnie głosu udzielono gościom. Jako pierwszy wystąpił Przewodniczący KRASP Pan prof. Wiesław Banyś. Poinformował zebranych, że szczegółowe uwagi do diskutowanych projektów zostały Pani Minister przekazane. Mówił m.in. o braku strategii rozwoju szkolnictwa wyższego oraz wyraził żal, że nie wykorzystano prac zespołu ministerialnego powołanego ds. nowelizacji ustawy PSW.

Kolejnego mówcę doc. Markwę zaniepokoiła niska granica wiekowa (25 lat) dająca uprawnienia do rozpoczęcia doksztalcania typu LLL. Zwrócił uwagę na uporządkowanie w algorytmie zapisów dotyczących uprawnień do doktoryzowania w sytuacji, kiedy na wydziale są różne kierunki, a w zapisach dotyczących wymogów minimów kadrowych - sprecyzowanie dla doktorów, których można wprowadzić w miejsce samodzielnych pracowników, pojęcia: duża wiedza i umiejętności. Jeżeli ograniczy się studia II stopnia, to co się stanie z młodzieżą, której uniemożliwi się kontynuowania wykształcenia?

Po nim głos zabrał Przewodniczący RGNiSW, Pan prof. Józef Lubacz. Powiedział, że ogólnie założenia są dość racjonalne, ale prawo jest coraz bardziej skomplikowane i przeregulowane. Zauważył, że niektóre propozycje świadczą o braku wzajemnego zaufania (środowisko a ministerstwo) oraz że powinniśmy się skoncentrować na budowie kapitału społecznego.

Pani poseł Urszula Augustyn, kierując swoje spostrzeżenie do Pani poseł K. Łybackiej, zwróciła uwagę, że niestosowne jest, aby poseł wnosił apel do Sejmu, czyli jak gdyby do siebie. Następnie Pani prof. Ilona Politowicz (Uniwersytet w Zielonej Górze) wyraziła niepokój małych publicznych uczelni (zielonogórski ośrodek akademicki ma dopiero 25 lat), dla których propozycje zmian mogą okazać się niekorzystne. Pan prof. Marek Banaszkiewicz (Centrum Badań Kosmicznych PAN) mówił o złej sytuacji finansowej PAN, w tym płacowej. Podniósł kwestię proponowanych zapisów przekształcenia części instytutów PAN w instytuty badawcze – czy to nie jest zbiór pusty?

Trudno odnotować wszystkie wypowiedzi, gdyż fatalna była akustyka, ale jeszcze wspomnieć należy wypowiedź prezesa Rady Szkolnictwa Wyższego i Nauki ZNP, Pana Janusza Raka. Wśród kilku pochwał dotyczących proponowanych założeń do zmian w ustawie PSW zgłosił tylko jedno zastrzeżenie dotyczące skreślenia zapisu dotyczącego zawierania Ponadzakładowych Układów Zbiorowych Pracy. Powiedział też, że ZNP wysłało już uwagi do projektu założeń, ale też i dzisiaj przekazano zebrany list z uwagami (my tego listu nie otrzymaliśmy, nigdzie też nie był wyłożony).

Pod koniec spotkania, po naszych wypowiedziach, głos zabrał jeszcze jeden przedstawiciel ZNP, Pan Janusz Szczerba, który już bardziej krytycznie odniósł się do bieżącej sytuacji na uczelniach. Powiedział, że zwalniani są nienauczyciele, bo uczelnie nie otrzymują na ich wynagrodzenia w algorytmie pieniędzy, mówił o zatrudnianiu w niektórych uczelniach nauczycieli akademickich na okresy zamknięte i to na 9 miesięcy.

Kilka osób biorących udział w dyskusji w swoich wypowiedziach podkreślało niewystarczające nakłady finansowe na naukę i szkolnictwo wyższe, mówiono o potrzebie zmiany algorytmu podziału środków zarówno na działalność dydaktyczną jak i statutową. Podkreślano też brak zapowiedzi zwiększenia dotacji dydaktycznej wobec propozycji zwiększonego nacisku na kształcenie praktyczne.

Zgłosiliśmy się do dyskusji zaraz na początku posiedzenia i po trzech godzinach byliśmy zaniepokojeni, czy w ogóle zostaniemy dopuszczeni do głosu. K. A. Siciński udał się ponownie do sekretariatu Komisji i w końcu udzielono nam głosu. Na początku zaznaczyłam (*M. Sapor*), że odniosę się tylko do założeń dotyczących zmian w ustawie PSW. Podkreśliłam, że KSN przesłała uwagi do wspomnianych założeń w grudniu 2012 r. oraz przekazała dzisiaj list w sprawie projektów, które są przedmiotem dyskusji. Ograniczyłam się do najważniejszych, zdaniem KSN, problemów. Zaznaczyłam, że brak jest wyników prac zespołu ministerialnego (pod kier. wicemin. Darii Nałęcz), powołanego do przygotowania propozycji nowelizacji ustawy PSW, i że ciągle nie ma strategii rozwoju szkolnictwa wyższego (co również zauważył prof. W. Banyś). Powiedziałam, że w dalszym ciągu nie ma ustawowej gwarancji wzrostu nakładów na naukę i szkolnictwo wyższe (o czym mówił także poseł J. Żyżyński). Stwierdziłam, że naszym zdaniem brak jest woli ze strony ministerstwa dążenia do odniesienia naszych wynagrodzeń do średniej w gospodarce oraz do „zbudowania ładu płacowego w szkolnictwie wyższym”. Nawiązałam także do naszych złych doświadczeń w negocjacjach w sprawie PUZP i że dlatego proponuje się zlikwidowanie zapisu dającego możliwość zawarcia układu zbiorowego ze związkami zawodowymi. Wspomniałam też o propozycji wprowadzenia kontrolowania przez Prezydenta RP decyzji CK w sprawie nadawania tytułu profesora. Na zakończenie powiedziałam, że obserwujemy, iż każda kolejna nowelizacja prawa odbiera uczelniom autonomię i jest coraz bardziej rygorystyczna wobec pracowników oraz wprowadza zapisy, które z góry zakładają, że w uczelniach dzieją się różne nieprawidłowości.

Następnie głos zabrał K. A. Siciński, który ustosunkował się do projektu założeń do ustawy o zmianie ustawy o zasadach finansowania nauki. Powiedział, że w krytycznej opinii KSN przesłanej do Pani Minister B. Kudryckiej w grudniu 2012 r. (i udostępnionej Komisji ENM) Krajowa Sekcja Nauki zawarła, jak na nas sporo, elementów poparcia dla proponowanych zapisów: poparła m.in. eliminację zbędnych audytów, rozwój systemu informatycznego POL-on i zmianę definicji młodego naukowca. Poważny niepokój naszego środowiska budzą jednak proponowane restrykcje w stosunku do jednostek naukowych, które w procesie ewaluacji uzyskują kategorię C. Zdaniem KSN jest to sprzeczne z deklaracją Pani Minister B. Kudryckiej, wyrażoną w procesie legislacyjnym w latach 2009–10, że nie jest intencją rządu i MNiSW likwidowanie jednostek naukowych. Zdaniem Krajowej Sekcji Nauki polskie jednostki naukowe należy jak najlepiej wykorzystać z myślą o realizacji polskiej części Strategii Europa 2020, przyszłego Programu Operacyjnego Inteligentny Rozwój na lata 2014–2020 oraz unijnego Programu Ramowego Badań i Innowacji Horizon 2020, które stwarzają olbrzymią szansę dla przyspieszenia rozwoju cywilizacyjnego i gospodarczego Polski, z wysokim udziałem sektora badań naukowych. Nie marnujmy zatem naszego potencjału badawczego. Kolega K. A. Siciński podkreślił, że w swojej opinii KSN obszernie wypowiada się o braku propozycji zmian art. 104 i 105 ustawy, zatem KSN w ślad za postulatami pracowników PAN opowiada się za pilnym ujednoczeniem zasad wynagradzania w instytutach PAN i w uczelniach – pracowników zatrudnionych na tych samych stanowiskach. Krytycznie odniósł się do proponowanego przyspieszenia restrukturyzacji jednostek naukowych, ponieważ są złe doświadczenia np. w zakresie komercjalizacji 16 jednostek badawczo-rozwojowych w 2007 r., przekazanych wówczas pod nadzór Ministra Skarbu Państwa, który to resort nie był do tego przygotowany, a także i później. Przykładem może być niedawna komercjalizacja Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Przemysłu Rafineryjnego w Płocku, po której pion badawczy praktycznie przestał istnieć. Przekształcenia jednostek naukowych powinny być zdaniem KSN dobrze przygotowane i osiąmane poprzez consensus. Odnośnie Mapy Drogowej Inwestycji Badawczych podniósł, czy ta sprawa musi koniecznie być regulowana ustawą. Jako kierowcy mamy do czynienia z olbrzymią ilością map drogowych, w komputerach mamy do dyspozycji mapę Google, mapy te nie są uregulowane ustawowo, a jako dziwo – działają! Po co zatem wprowadzanie do ustawy mapy inwestycji, co zaskutkuje koniecznością ciągłych zmian w kolejnych nowelizacjach ustawy o ZFN? KSN krytycznie ocenia też wzrost biurokracji w nauce i rozszerzenie zadań Komitetu Polityki Naukowej. Po co nam rozmienianie na drobne funkcje tego nadzwyczaj ważnego ciała i wykorzystywanie do takich zadań jak ewaluacja programów czy wyrażanie opinii o statusie aparatury naukowej?

Po nas jeszcze 5–7 osób zabierało głos, w tym ponownie poseł J. Żyżyński, który poparł apel KRASP, RGNiSW przedstawiony przez poseł K. Łybacką, bo to jest argument w walce o pieniądze dla resortu, oraz podkreślił konieczność ustawowego ustalenia dolnego, progowego pułapu nakładów finansowych na szkolnictwo wyższe i naukę. Pan poseł Mariusz Orion-Jędrysek zaapelował o wycofanie się ministerstwa z propozycji kontrolowania przez Prezydenta RP decyzji CK w sprawie nadawania tytułu profesora. Zgłoszono też propozycję rozważenia możliwości wyłączenia szkół publicznych spod rygorów ustawy o finansach publicznych w zakresie wydatkowania pozyskanych przez nie środków pozabudżetowych, natomiast przedstawiciel Komitetu Ewaluacji Jednostek Naukowych spływając zagadnienie tylko do problemu środków finansowych wypowiedział się za

niefinansowaniem jednostek, które w procesie oceny uzyskują kategorię C, bo wg niego taka kategoria oznacza zanik działalności naukowej w danej jednostce. W imieniu Parlamentu Studentów RP głos też zabrał Przew. Pan Piotr Müller, który wskazał na prawne przepisy utrudniające przydzielania stypendiów na I roku studiów, ograniczone uprawnienia rektora do przydzielania pomocy materialnej i brak doprecyzowania ustawowego dotyczącego odpłatności za drugi kierunek studiów. Wyraził też sprzeciw, aby był obligatoryjny zapis wiążący ukończenie studiów z napisaniem pracy dyplomowej.

W końcowej wypowiedzi P. Min. B. Kudrycka nie ustosunkowała się do większości wypowiedzi. Były jednak w jej wystąpieniu dwie rzeczy szczególnie intrygujące dla nas: podziękowała ZNP za wysiłek włożony w starania o podwyżkę płac, która będzie realizowana pod koniec marca oraz za to, że ZNP popiera rozdział tych pieniędzy na podstawowe miejsce pracy. Czyżby to była próba skłócenia KSN z ZNP? Odnośnie nadmiaru regulacyjności powiedziała, że gdy jedni (np. Business Centre Club, w imieniu którego wypowiadał się Pan Stanisław Dawidziuk, były wieloletni rektor jednej z uczelni prywatnych) opowiadają się za mniejszą liczbą przepisów, to inni chcą ich więcej (np. studenci opowiadają się za dodatkowym rozporządzeniem ws. pomocy materialnej). Odnośnie restrukturyzacji powiedziała, że na mocy nowych przepisów jednostka naukowa będzie mogła się ubiegać o dodatkowe środki na przekształcenia, natomiast odnośnie głosów dot. złej sytuacji nauk humanistycznych wyraziła pogląd wręcz przeciwny, że jeszcze nigdy nauki humanistyczne nie miały się lepiej. Poza tym proponowane zmiany były przedmiotem wielu spotkań konsultacyjnych, np. z KRUP i KRUM, i podczas debat konferencje te wskazywały zarówno na potrzebę zmian jak i na wysoką jakość propozycji rządu.

Na koniec: ze składu Komisji koalicja PO-PSL była reprezentowana przez 8 – 10 osób, PiS – 8–9 osób, SLD – 2 osoby, RP – 2 osoby (po godzinie tylko 1, tj. przewodniczący Komisji), SP – 1 osoba. W miarę upływu czasu liczba posłów koalicji malała, zaś opozycja pozostała do końca obrad.

Projekt komunikatu:

Maria Sapor

Poprawki i uzupełnienia:

Aleksandra Kochańska-Dziurawicz

Kazimierz A. Siciński

POSIEDZENIE RADY GŁÓWNEJ NAUKI I SZKOLNICTWA WYŻSZEGO

NOTATKA z plenarnego posiedzenia Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego w dniu 14 lutego 2013 roku w sali 117 MNiSW o godz. 9.00.

Notatkę sporządził Jan Berkan

Po powitaniu zaproszonych gości: prof. Jana Szmida reprezentującego KRASP, prof. Rogowskiego z PAN, przewodniczący Rady prof. Józef Lubacz pogratulował dr hab. Ewie Ferenc-Szydełko wyboru na stanowisko przewodniczącej Komisji Dyscyplinarnej Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Obszerne i bogato ilustrowane schematami graficznymi wprowadzenie do dyskusji na temat możliwości wdrożenia polityki naukowej opartej na faktach („evidence-based policy”) wygłosiła prof. dr hab. Krystyna Czaplicka-Kolarz. Wywołało ono ożywioną dyskusję z udziałem wielu osób. W dyskusji były zarówno wypowiedzi poddające w wątpliwość efektywność i skuteczność przedstawionych działań (prof. Lubacz, prof. Szczerek, prof. Mitkowski, dr Szewko) jak również popierających prezentowane działania i określających je jako ważne i konieczne do podjęcia (prof. J. Szmidt). Podkreślono problem wiarygodności danych, na których ma bazować system, które często różnią się w zależności od źródła (również oficjalnego wg dr Bartczaka) np. sprawozdania sejmowe i dane GUS nie są jednakowe. Niektórzy dyskutanci posunęli się nawet do stwierdzenia, że w Polsce nad faktami dominuje ideologia. Przewodniczący Rady, prof. Lubacz, podziękował za referat wprowadzający i obszerną dyskusję konkludując, że Rada nie ulega łatwo, jak określił, „propagandzie, że jest tak świetnie”, czego wyrazem jest uchwalony na poprzednim plenarnym posiedzeniu Rady „Apel do Rządu i Parlamentu”, uzupełniony załącznikiem, w którym wskazano dziesięć najważniejszych problemów trapiących polską naukę i szkolnictwo wyższe.

Po przerwie w ramach punktu „Komunikaty” przewodniczący Rady wrócił do sprawy Apelu do Rządu i Parlamentu, który został podpisany jeszcze przez Przewodniczącego KRASP prof. Wiesława Banysia, Przewodniczącego KRZSP prof. Waldemara Tłokińskiego i Prezesa FRP prof. Jerzego Woźnickiego i rozesłany do 4 adresatów: Prezesa Rady Ministrów, Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Marszałka Sejmu i Marszałka Senatu. Dotychczas otrzymano jedynie podziękowanie za nadesłany Apel od marszałka Sejmu Ewy Kopacz. Pozostali adresaci milczą. Sprawa Apelu była poruszana na Sejmowej Komisji Edukacji Nauki i Młodzieży za sprawą pani posłanki Łybackiej, która wystąpiła z wnioskiem o poparcie Apelu przez Komisję. Niestety Komisja uchwaliła jedynie poparcie dla kierunków działań sformułowanych w dokumencie. Przewodniczący Rady podkreślił brak zainteresowania Apellem ze strony MNiSW, a zwłaszcza milczenie w tej sprawie pani Minister Kudryckiej. Niepojawienie się Pani Minister na obecnej Radzie zostało określone przez Przewodniczącego Rady

jako swoista demonstracja niezadowolenia z faktu skierowania Apelu do instytucji Państwa. Moim skromnym zdaniem (autora niniejszego sprawozdania) to działanie Rady zasługuje na poparcie i pewną satysfakcję, że Rada nie ulega „propagandzie” i potrafi krytycznie ocenić zaistniałą sytuację.

W „Komunikatach” podano jeszcze informacje o:

- ❖ Konferencji w sprawie przyszłości nauki
- ❖ wyborów do Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułu Naukowego,
- ❖ powołaniu „Komitetu Rozwoju Edukacji Narodowej” w PAN, w skład którego wszedł wiceprzewodniczący Rady prof. Jan Madey,
- ❖ posiedzeniu PAN na temat zasad ewaluacji jednostek naukowych,
- ❖ tematach przewodnich na najbliższe plenarne posiedzenia Rady.

W następnym punkcie odbyły się wybory uzupełniające do prezydium Rady Głównej reprezentanta studentów. Wybrany został student Dawid Kolenda.

Następnym ważnym punktem obrad Rady było zaopiniowanie projektów aktów prawnych:

- 1) poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o instytutach badawczych, którym bardzo zainteresowana była KSN IB, która swoją krytyczną opinię o projekcie tej ustawy przesłała do przewodniczącego Rady Głównej prof. J. Lubacza. Według informacji kol. Bogusława Dołęgi, który jest członkiem prezydium Rady Głównej, opinia ta była wzięta pod uwagę przy opracowywaniu opinii prezydium Rady, którą przedstawił Radzie prof. A. Marszałek z Komisji Nauki Rady Głównej. Rzeczywiście opinia Rady Głównej uwzględniła wszystkie uwagi zawarte w opinii KSN IB. Zawiera ona apel o doprecyzowanie zapisów, tak aby dotyczyły one całej sfery nauki. Zwrócono również uwagę na to, że nowe przepisy obniżają rangę instytutów naukowo badawczych w zakresie doktoryzowania i habilitowania proponując obniżenie wymagań dla kandydatów na stanowisko dyrektora i zmniejszenie liczby członków Rady Naukowej. Rada przegłosowała opinię o projekcie tej ustawy zawierającą wszystkie wymienione zastrzeżenia, a więc prawie jednobrzmiącą z opinią KSN.
- 2) projektu rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej zmieniającego rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych. Projekt opinii Rady Głównej przedstawił prof. Jerzy Lis z Komisji Kształcenia RG. W pozytywnej opinii recenzenta wniosku prof. Ryszarda Stępnia zapisy porządkują te problemy i ułatwiają ocenianie uczniów i słuchaczy. Komentarz do tego punktu porządku dziennego przedstawiony jest bardzo dobrze, zwłaszcza w odniesieniu do egzaminów maturalnych przez kol. Bogusława Dołęgę na forum (radaksn 3336).

Z kolei interesujące, a nawet wzbudzające kontrowersje po bliższym wniknięciu w dotychczasowy bieg sprawy, było zaopiniowanie opracowań wzorcowych efektów kształcenia dla wybranych kierunków studiów. Przedstawiła je prof. Małgorzata Sekułowicz z Komisji Kształcenia RG. Do rozpatrzenia i zaopiniowania zgłoszono 62 projekty opracowane w różnych jednostkach organizacyjnych szkół wyższych w kraju. Spośród nich Komisja zaopiniowała pozytywnie jedynie 21 opracowań. 10 opracowań zaopiniowano pozytywnie warunkowo, a 11 opracowań odrzucono. Według opinii prof. W. Mitkowskiego te projekty były bardzo trudne do oceny. Przy 4 głosach wstrzymujących się Rada uchwaliła opinię zawierającą te dane. Prof. Lubacz zwrócił uwagę na ważność tej sprawy nie precyzując dlaczego. Okazuje się, że sprawa ma swoją, dość bulwersującą historię możliwą do odtworzenia po wglębnieniu się w strony Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego – Biuletyn Informacji Publicznej: <http://www.bip.nauka.gov.pl/bipmein/index.jsp?place=MenuC>

Otóż 21 listopada 2012 r. został ogłoszony komunikat o wynikach konkursu dla podstawowych jednostek organizacyjnych uczelni lub uczelni nieposiadających podstawowych jednostek organizacyjnych w zakresie wdrażania systemów poprawy jakości kształcenia oraz Krajowych Ram Kwalifikacji. W tym komunikacie Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego informuje, że wyłoniono 62 jednostki, które opracowały najlepsze programy kształcenia przeznaczone do wdrożenia począwszy od roku akademickim 2012/13. Wyboru dokonano na podstawie oceny przedstawionej przez pomocniczy Zespół – Komisję do spraw opiniowania wniosków o dofinansowanie podstawowych jednostek organizacyjnych uczelni w zakresie wdrażania systemów poprawy jakości kształcenia oraz KRK. Wybrane 62 jednostki otrzymały dofinansowanie w wysokości 1.000.000 zł każda. Lista nagrodzonych jednostek jest zamieszczona na tej stronie Biuletynu. **Ministerstwo wydało więc kwotę 62 milionów złotych.** Jaki cel miało wysłanie projektów do zaopiniowania przez Radę Główną nie wiadomo, bo pieniądze zostały już wydane.

Pozostałe standartowo rozpatrywane przez Radę sprawy będą w oficjalnym protokole z obrad.

OD KOMISJI ZAKŁADOWYCH NSZZ „S”

Stanowisko Uniwersytetu M. Kopernika w Toruniu w sprawie naliczania ZFŚS w uczelniach publicznych. *Red.*



KOMISJA UCZELNIANA

NSZZ ~~SOLIDARNOŚĆ~~ PRZY

UNIwersytecie MIKOŁAJA KOPERNIKA

W TORUNIU



Toruń, 1 lutego 2013 r.

STANOWISKO KOMISJI UCZELNIANEJ NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” PRZY UMK

w sprawie sposobu naliczania odpisu na
Zakładowy Fundusz Świadczeń Socjalnych
w uczelniach publicznych

Komisja Uczelniana NSZZ „Solidarność” przy Uniwersytecie Mikołaja Kopernika stanowczo protestuje przeciwko wprowadzeniu nowych, niekorzystnych dla pracowników zasad naliczania odpisu na Zakładowy Fundusz Świadczeń Socjalnych. Zmiany w tym zakresie, spowodują ograniczenie możliwości korzystania ze świadczeń socjalnych przez pracowników, co pogłębi proces ich ubożenia.

Przewodniczący KU NSZZ

„Solidarność” przy UMK

Stanisław Biniak

UL. GAGARINA 11, POKÓJ 612, 87-100 TORUŃ,
TEL./FAX +48 56 611 4287
WWW.SOLIDARNOSC.UMK.PL SOL@UNI.TORUN.PL

DOKUMENTY SPOZA KSN

Apel do parlamentu i Rządu RP



Apel do Parlamentu i Rządu Rzeczypospolitej Polskiej

Apelujemy do Parlamentu i Rządu Rzeczypospolitej Polskiej o nadanie najwyższego priorytetu rozwojowi szkolnictwa wyższego, nauki i kultury, które mogą i powinny stać się siłą napędową modernizacji Polski w najbliższych dziesięcioleciach.

Składamy deklarację aktywnego włączenia się w procesy wprowadzania zmian na rzecz przyspieszenia rozwoju naszego kraju i wzrostu jego pozycji międzynarodowej.

Załączamy dokumenty Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich, Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Konferencji Rektorów Zawodowych Szkół Polskich oraz Fundacji Rektorów Polskich, zawierające merytoryczne rozwinięcie niniejszego apelu.

*Przewodniczący
Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich
Prof. Wiesław Banyś*

*Przewodniczący
Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego
Prof. Józef Lubacz*

*Przewodniczący
Konferencji Rektorów Zawodowych Szkół Polskich
Prof. Waldemar Tłokiński*

*Przewodniczący
Fundacji Rektorów Polskich
Prof. Jerzy Woźnicki*

List otwarty pracowników nauki do Minister Barbary Kudryckiej

Szanowna Pani Minister!

Czujemy się zbulwersowani treścią tekstu zamieszczonego na stronach MNiSW, w którym skomentowała Pani Kodeks Etyki Pracownika Naukowego opracowany przez komisję do spraw etyki w nauce, działającą przy Polskiej Akademii Nauk pod kierunkiem prof. Andrzeja Zolla. Zwracamy się do Pani w formie listu otwartego, ponieważ uważamy za konieczne zwrócenie uwagi opinii publicznej na to, w jaki sposób odniosła się Pani do sprawy tak elementarnej jak etyka naukowca.

Nasz sprzeciw budzi przede wszystkim część komentarza, w której Pani Minister pisze: „Ale nie mniej ciężkim przewinieniem [jak plagiat czy sfabrykowanie wyników] jest choćby próba zarażania studentów swoim światopoglądem – zwłaszcza gdy ten światopogląd wymyka się regułom uznawanej powszechnie wiedzy, dotychczasowym ustaleniom naukowym i rzetelnej metodologii.” A następnie przytacza Pani w ironicznej formie przykłady związane z Katastrofą Smoleńską i działalnością o. Tadeusza Rydzyka.

Uważamy, że nie ma Pani prawa, jako urzędnik państwowy, narzucać nauczycielom akademickim i naukowcom, co im wolno powiedzieć w czasie wykładu, seminarium lub publicznych wystąpień. Truizmem jest stwierdzenie, że możliwość wyrażania nawet kontrowersyjnych opinii jest podstawą rozwoju nauk zarówno humanistycznych, jak i ścisłych. Zdecydowany niepokój budzą przytoczone przez Panią przykłady, gdyż wskazują one, że Pani zdaniem Kodeks Etyki mógłby być narzędziem bieżącej walki politycznej, wykorzystywanym do dyscyplinowania, jeśli nie karania, pracowników naukowych prezentujących poglądy odmienne od poglądów decydentów politycznych i administracji państwowej.

Stanowisko zaprezentowane przez Panią Minister jest dla nas nie do zaakceptowania. List ten przekazujemy także do Sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz komisji do spraw etyki w nauce.

List został podpisany przez kilkuset pracowników nauki.

Red.

Poniżej przedstawiamy informację i Stanowisko ZRM w sprawie sytuacji w Hucie ArcelorMittal Warszawa oraz Oświadczenie Zarządu ArcelorMittal Warszawa w związku z czasowym wstrzymaniem produkcji w Hucie.

Red.

Witam, w załączeniu przesyłam stanowisko Zarządu Regionu Mazowsze „S” w sprawie dramatycznej sytuacji w Hucie ArcelorMittal Warszawa wraz z oświadczeniem Zarządu Huty ArcelorMittal. Sprawa dotyczy ostatniego dużego zakładu produkcyjnego w Warszawie. Największym problemem jest bierność tego rządu, brak jakiegokolwiek polityki gospodarczej oraz bierność przyglądanie się drenowaniu polskiego rynku. Mamy nadzieję, że tym problemem intensywnie zajmie się wicepremier J. Piechociński. Proszę o nagłaśnianie tego problemu, to nie jest tylko sprawa pracowników Huty czy byłych pracowników Ursusa, FSO itd., skutki takiej polityki odczuwamy wszyscy na własnej skórze. Pozdrawiam

Grzegorz Iwanicki



Warszawa, dnia 4 lutego 2013 r.

ADRES

01-201 Warszawa
ul. Wolska 47

Centrala
22 314 80 00

e-mail: solma@stcnet.pl

witryna internetowa:
www.solidarnosc.org.pl/mazowsze

Dział Informacyjno-Prasowy
tel: 22 314 80 17

Dział Ekspertsko-Prasowy
tel: 22 314 80 43
fax: 22 314 80 44

Dział Planowania Analiz i Szkoleń
tel: 22 632 14 92

Dział Pośrednictwa Pracy
tel: 22 632 91 99

Dział Organizatorów Związkowych
tel: 22 314 80 28

Regionalna Komisja Wyborcza
tel: 22 314 80 24

Numer konta:

NSZZ „Solidarność”
Region Mazowsze
PKO BP S.A.
X/O/w Warszawie
71 1020 1013 0000 (20)2 0002 9272

Związek Zawodowy

NSZZ „Solidarność”
wpisany jest do
Krajowego Rejestru Sądowego
Gdańsk-Północ w Gdańsku
VII Wydział Gospodarczy Krajowego
Rejestru Sądowego pod numerem
KRS 0000059630

STANOWISKO
Zarządu Regionu Mazowsze
NSZZ „Solidarność”
z dnia 4 lutego 2013 r.

w sprawie sytuacji w Hucie ArcelorMittal Warszawa.

Zarząd Regionu Mazowsze NSZZ „Solidarność” z niepokojem przyjął do wiadomości decyzję Zarządu ArcelorMittal Warszawa o czasowym wstrzymaniu produkcji stali. Szczególnie bulwersujące są podane powody spadku zamówień na pręty żebrowe. Wynikają one wg. Zarządu Huty z nielegalnych działań w handlu stalą w Polsce i sprzedaży prętów zbrojeniowych, importowanych do Polski z krajów sąsiednich z pominięciem podatku VAT. Dalsze utrzymanie takiego stanu rzeczy w Polsce w obrocie produktami hutniczymi doprowadzi w ArcelorMittal do redukcji miejsc pracy a nawet do likwidacji jednego z ostatnich dużych zakładów produkcyjnych w Warszawie i na Mazowszu.

Zarząd Regionu Mazowsze NSZZ „Solidarność” wzywa Parlament i Rząd Rzeczypospolitej Polskiej do podjęcia natychmiastowych działań, to jest do:

1. zmiany zapisów prawnych mających na celu uszczelnienie systemu podatkowego i eliminację nielegalnych działań firm zajmujących się obrotem wyrobami hutniczymi.
2. użycia instytucji w tym karnych, skarbowych i kontrolnych (NIK) do kontroli firm prowadzących działalność obrotu stalą.

Zarząd
Regionu Mazowsze

Załącznik: Oświadczenie Zarządu Huty z dn. 29.01.2013 r.



ArcelorMittal

**Oświadczenie Zarządu ArcelorMittal Warszawa w związku z czasowym
wstrzymaniem produkcji**

29 stycznia 2013 r.

Zarząd ArcelorMittal Warszawa informuje, że 28 stycznia 2013 roku podjął decyzję o czasowym wstrzymaniu produkcji zarówno na wydziale stalowni, jak i na wydziale walcowni, odpowiednio na 9 i 11 dni. Decyzja ta weszła w życie z dniem 29 stycznia 2013 r. Została ona podjęta na skutek utrzymującego się od wielu miesięcy drastycznego spadku zamówień na pręty żebrowane, które stanowią 40 proc. produkcji zakładu.

Branża stalowa w Polsce, w tym spółka ArcelorMittal Warszawa, od wielu miesięcy zмага się z malejącą liczbą zamówień na pręty żebrowane. Sytuacja ta jest w znacznym stopniu skutkiem nielegalnych działań w handlu stalą w Polsce i sprzedaży prętów żebrowanych, importowanych do Polski z krajów sąsiednich z pominięciem podatku VAT. Krajowi producenci tracą udziały w rynku na rzecz podmiotów działających nielegalnie, które oferują po niższych cenach pręty żebrowane wytwarzane w innych krajach, czerpiąc tym samym nielegalne zyski wynikające z niepłacenia podatku VAT.

Zgodnie z szacunkami Hutniczej Izby Przemysłowo-Handlowej (HIPH) oraz Polskiej Unii Dystrybutorów Stali (PUDS) 40 proc. prętów żebrowanych sprzedawanych w Polsce może pochodzić z nielegalnych źródeł. Ponadto organizacje te oszacowały, że każdego roku przestępstwa VAT dotyczące tylko prętów żebrowanych mogą narazić budżet państwa na straty sięgające kilkuset milionów złotych.

Martwi nas fakt, że polskie hutnictwo, pomimo wszystkich podjętych wysiłków modernizacyjnych i zrealizowanych inwestycji, cierpi w wyniku nielegalnych praktyk w handlu stalą – skomentował Sanjay Samaddar, dyrektor generalny sektora wyrobów płaskich ArcelorMittal na Europę Środkowo-Wschodnią. – Mamy nadzieję, że polski rząd niezwłocznie zajmie się tą kwestią i że zostaną podjęte działania mające na celu wyeliminowanie tego procederu, tym bardziej, że otrzymujemy sygnały z rynku świadczące o tym, że dotyka on także segmentu blach.

ArcelorMittal Warszawa Sp. z o.o.
PREZES ZARZĄDU
DYREKTOR GENERALNY


Marek Kempa

OPRACOWANIA

I INFORMACJE NADESŁANE

W. Mitkowski: Uwagi o kierunkach zmian szkolnictwa wyższego w Polsce, w: I Konferencja Akademickiego Klubu Obywatelskiego im. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego w Krakowie. Nauka Polska Prawda jest najważniejsza. Rozważania o stanie szkolnictwa uniwersyteckiego w Polsce. Kraków dnia 18 kwietnia 2012 roku. Materiały konferencyjne i pokonferencyjne. Kraków, kwiecień 2012 r. ISBN 978-604-990-61-4. Skład, druk: Quartis, s. 65-76.

Wojciech Mitkowski

UWAGI O KIERUNKACH ZMIAN SZKOLNICTWA WYŻSZEGO W POLSCE

WPROWADZENIE

Nauka jest częścią kultury i stanowi ciągłość narodową. Naród i państwo bez kultury nie istnieją. Zatem naród musi pracować nad sobą, podnosząc swoją kulturę tak wysoko, by być partnerem dla innych państw. Są to myśli sformułowane w podręczniku historii (Lewicki 1925, s. 489) wykorzystujące syntetycznie zebrane informacje z przeszłości (sprzed roku 1925).

Zatem prowadząc dalsze rozważania należy poświęcić chwilę refleksji nad istotą państwa, zwłaszcza w dniu dzisiejszym. Obecnie obserwuje się kryzys instytucji państwa, zwłaszcza gdy coraz częściej „stratedzy” wskazują kierunek dążenia do super państwa europejskiego, sugerując, że nie istnieje inna droga.

Mówiąc językiem technicznym stała czasowa ewolucji państwa wynosi około 20 lat. Procesy czasowe, o ile są asymptotycznie stabilne, stabilizują się po okresie czasu równym 3–5 stałych czasowych. Zatem horyzont planowania strategicznego winien wynosić 60—100 lat do przodu. Np. dokument o charakterze strategicznym [10] nie spełnia tego warunku. Zawiera on uwagi szczegółowe dotyczące rozwoju w zbyt krótkich horyzontach czasowych. Trudno doszukać się kierunków zasadniczych gwarantujących egzystencję państwa i jego umiejscowienie oraz relacji z innymi organizmami państwowymi w świecie. Czy zmierzamy do budowania silnego państwa, czy też wtapiamy się w istniejące struktury, decydując i zakładając z góry, również za przyszłe pokolenia, że nasza słabość i ograniczone możliwości zmuszają nas do naśladownictwa i przyjmowanie rozwiązań obcych, rozwiązań nie ugruntowanych w naszej kulturze. Warto też zwrócić uwagę na fakt, że nasi sąsiedzi prowadzą politykę opartą o wiedzę historyczną, jak się wydaje, w znacznie dłuższych przedziałach czasowych.

Fundamentalną sprawą dla środowiska akademickiego jest jego autonomia. W zamian za to społeczeństwo powinno otrzymywać dobrze przemyślane różnego rodzaju wzorce zachowań i algorytmy postępowania, które tworzą podstawy działania w różnych obszarach naszego życia. Autonomia wymaga od członków społeczności akademickich specyficznych zachowań. Przed uczonymi stoją dużo wyższe wymagania, niż wymagania dopuszczalne poprzez prawo stanowione. Jest to ideał, do którego powinniśmy dążyć. W świecie chaosu pojęciowego potrzebne są wyraziste osobowości, starające się formułować myśli w logice dwu wartościowej. Osobowości, które są zdolne do poświęceń i przeznaczenia części swojego czasu pracy na rzecz ogółu, na rzecz narodu i państwa.

W życiu społeczeństw istotną rolę odgrywają wybitne jednostki. Jednym z zadań szkolnictwa wyższego powinno być, między innymi, umożliwianie i sprzyjanie kształtowaniu utalentowanych nieprzeciętnych

osobowości w atmosferze, nasyconej dużym stopniem wolności w dążeniu do prawdy, przy zwracaniu uwagi na zachowanie wewnętrznej uczciwości i dyscypliny myślenia.

Tak ukształtowane osobowości mogą tworzyć zbiór osób spełniających warunki konieczne do pełnienia funkcji w odpowiednich systemach zarządzania. Nauka i edukacja stanowią podstawowy fundament państwa i narodu. Zatem potrzebne jest kształtowanie postaw (Ratzinger 2005, s. 5 i 6), a troska o jakość sumienia powinna być podstawowym zadaniem ludzi nauki (Rakoczy 2009).

STAN SZKOLNICTWA WYŻSZEGO W POLSCE

Z różnych powodów podaję dane orientacyjne. Chyba w roku 1990 ktoś rzucił hasło o podniesieniu współczynnika skolaryzacji (nie przejmując się jakością kształcenia i możliwościami). Zatem w latach 1990–2008–2012 nastąpił 5–krotny wzrost liczby studentów (obecnie w Polsce studiuje około 2 miliony studentów) oraz 14-krotny wzrost liczby doktorantów (obecnie ok. 31 tys. doktorantów, docelowo ma być 90 tys.) przy równoczesnym 1,6–krotnym wzroście liczby nauczycieli akademickich (obecnie zatrudnionych jest około (dane orientacyjne z roku 2007) 157 835 pracowników, w tym nauczycieli akademickich (ok. 56%) 88 158, 20 189 profesorów i docentów (ok. 13%), 49 927 adiunktów i asystentów (ok. 32%), przy czym w politechnikach ogółem 34 613 i odpowiednio nauczycieli akademickich 18 111, w tym 3 261 profesorów i docentów, 11 636 adiunktów i asystentów – dokładniejsza analiza danych – zob. np. [9], [13], [14]). W chwili obecnej istnieje około 450 szkół wyższych (100%), w tym 135 publicznych (30%, dawniej nazywanych szkołami państwowymi i w nich kształcą się 72% studentów). Są to szkoły różnych typów, różnej wielkości, często bez struktury wewnętrznej. Przykładowo istnieje 153 uczelnie niepublicznych (i 20 uczelni publicznych), w których studiuje mniej niż 1000 studentów [14]. Większość tych jednostek nie uprawia nauki, a są jedynie tak zwanymi „fabrykami edukacyjnymi”. Wzrost liczby studentów i liczby szkół przy małym wzroście kadry nauczającej nie sprzyja podnoszeniu poziomu nauczania. Finansowanie szkół wyższych w dużym stopniu zależy od liczby przyjmowanych kandydatów na studentów, których stopień przygotowania do studiów wyższych pozostawia, z różnych przyczyn, wiele do życzenia. Obserwując zachodzące zmiany nasuwa się następująca refleksja: reforma, w szczególności szkolnictwa wyższego, nie może polegać na znoszeniu (lub obniżaniu) wymagań. Zatem co robić – przywracać wymagania, np. określone między innymi we wcześniejszych uchwałach RGSzW (obecnie znowu od roku 2011 RGN i Sz.W).

Polskie szkolnictwo wyższe jest finansowane odpowiednio do zamożności kraju [14, s. 4]. Obecnie jest to rocznie 1,6% PKB – produktu krajowego brutto [14, s. 4]. Są to dane oficjalne, ale być może nie bardzo prawdziwe. W ciągu ostatnich kilku lat dane te były zmieniane i wskaźnik PKB stale wzrastał. Nie bardzo wiadomo czy liczone finanse na szkolnictwo wyższe, czy na naukę i szkolnictwo wyższe łącznie. Rodzą się pewne wątpliwości, czy nie jest to wynikiem tak zwanej „kreatywnej księgowości”. Ostatnia parametryzacja jednostek, jak się wydaje, była przeprowadzona na podstawie mało rzetelnych danych. Od uzyskanej oceny zależy finansowanie na najbliższe lata badań naukowych ocenianych jednostek. Błąd w ocenie prowadzi do ograniczenia finansowania i może doprowadzić do likwidacji jednostki. Potem po wykryciu błędu przeprosiny, ale jednostki już nie ma. By ją odbudować potrzeba wielu lat. Historia zna podobne przypadki, np. sprawa Pana Romana Kluski.

Do roku 2013 głównym źródłem finansowania są dotacje z UE. Co dalej? Praktycznie brak finansowania z budżetu państwa – brak dowiązania ustawowego do PKB (bo praktycznie nie ma szkolnictwa państwowego). Jak się wydaje, wszystko zmierza do wzorów szkolnictwa niepublicznego (prywatnego), które coraz odważniej domaga się pomocy finansowej od państwa (argumentując: bo edukacja sama na siebie nie zarobi). Jeżeli państwo i naród ma istnieć, to muszą istnieć i być wzmacniane jego fundamenty (nauka, edukacja, kultura). Na ten cel trzeba planować i przeznaczać odpowiednie środki finansowe niezależne od czynników zewnętrznych. Środki np. z UE mogą wspomagać finansowanie, ale nie można być całkowicie od nich zależnym, zwłaszcza przy różnego rodzaju biurokratycznych ograniczeniach co do sposobu ich wykorzystania.

Inny ważny i fundamentalny problem, to zniechęcanie młodzieży do pracy na uczelni – wymagania bez należytej płacy, brak gwarancji stabilności zatrudnienia, ocena co 2 lata, widmo rotacji, ciągła „sprawozdawczość” uniemożliwia spokojną pracę naukową, niska płaca zmusza do dodatkowego zatrudnienia [...] . Za pewien czas nie będzie asystentów i adiunktów, bo wszyscy, by pracować na uczelni, będą musieli być profesorami. Trochę to przypomina armię złożoną z samych generałów i wyższych oficerów, ale bez szeregowych żołnierzy.

STRATEGIA I FILOZOFIA SZKOLNICTWA WYŻSZEGO

Punktem wyjścia przy ustalaniu strategii rozwoju powinno być przyjęcie filozofii szkolnictwa wyższego. Szkolnictwo wyższe jest kojarzone z pojęciem uniwersytetu, który jest instytucją „długiego trwania” (jak się wydaje, dłużej trwającą instytucją jest Kościół Katolicki). Uniwersytet to służba prawdzie. Rozwijając dalej: uniwersytet to służba prawdzie, wolności i życia. Uniwersytet oznacza zazwyczaj wspólnotę uczonych dążących do

prawdy w różnych obszarach życia. Wspólnotę moralną i intelektualną, wspólnotę sumień o odpowiedniej jakości i bezinteresowności w poszukiwaniu prawdy przy równoczesnym uczestnictwie w międzynarodowej dyskusji pomiędzy autonomicznymi jednostkami tworzącymi uniwersalną ogólnoludzką kulturę. Duże znaczenie przy poszukiwaniu uniwersalnych wartości miała i ma myśl chrześcijańska, która pozwala porządkować chaotyczne procesy czasowe różnej natury. Tę krótko scharakteryzowaną powyżej filozofię dobrze podsumował w uniwersalnym języku matematycznym, na podstawie analizy przemyśleń poprzedników, polski matematyk Stefan Banach, formułując tak zwaną zasadę odwzorowań zwięzających, stanowiącą fundament teoretyczny myślenia naukowego. Zasada podaje iteracyjny algorytm zbliżania się do rozwiązania (do punktu stałego operacji zwięzającej w przestrzeni metrycznej), które wiemy, że istnieje i jest jedyne, ale nie jest osiągalne. Można się do niego jedynie zbliżać, przy czym jednocześnie potrafimy oszacować odległość przybliżonego rozwiązania otrzymanego iteracyjnie od rozwiązania dokładnego.

Nie wchodząc w szczegóły, wydaje się, że nie wymyślono nic lepszego od filozofii szkolnictwa wyższego pochodzącej od Humboldta: badania naukowe + kształcenie + inne składniki zależne od obszaru działania, np. zastosowania. Przyjęcie tej filozofii pozwala wprowadzić porządek i ograniczyć liczbę uczelni wyższych. Istniejące uczelnie państwowe (publiczne) powinny stanowić punkt wyjściowy transformacji. Uczelnie prywatne (nie publiczne) powinny nadawać dyplomy państwowe po akredytacji akceptowanej ustawowo. Warto również pamiętać, że nadchodzący niż demograficzny w sposób naturalny ograniczy liczbę szkół wyższych, miejmy nadzieję, że tych jedynie z nazwy. Niestety można zaobserwować niepokojącą tendencję likwidowania (zgodnie z obowiązującym prawem stanowiącym) jednostek dobrze działających.

Zapisy ustawowe obniżają również wymagania stawiane uniwersytetom i uczelniom akademickim (Art. 3.1 ustawy z roku 2011 i Art. 2.1.22).

Oczekiwania wielu badaczy, zwłaszcza młodych, są niszczone poprzez zderzenie z bezduszną machiną biurokratyczną wspierana niedoskonałymi aktami prawnymi. Niestety, w ostatnich latach próbuje się wprowadzać inną filozofię szkolnictwa wyższego, utożsamiając uczelnie wyższe z „fabrykami edukacyjnymi” i przekształcając uczelnie w przedsiębiorstwa, gdzie obowiązują kryteria zysku. Przeciążona dydaktyką i sprawozdawczością kadra porzuca badania naukowe. Złuszczają młodzi badacze, których powołaniem jest służba prawdzie potrzebują trochę spokoju i zabezpieczenia bytu codziennego, np. gdy zakładają własne rodziny (refleksja: zbliża się niż demograficzny). Obecne praktyczne rozwiązania nie idą w tym kierunku, a wręcz podnoszą stopień niepewności. Próbuje się zwiększyć liczbę kadry poprzez zmiany algorytmów awansowania kadry naukowej, a tak naprawdę udrażniając ścieżki umożliwiające obniżenie wymagań (osłabianie roli rad naukowych w procesie awansowania). Może to spowodować utratę niezależności kadry w myśleniu i działaniu kuszonych uzasadnioną „wdzięcznością” do „algorytmu awansowego”. „*Czyj chleb jem, temu pieśń śpiewam – stało się straszliwą realnością*” – stwierdza Karl Jaspers (1883-1969) ze zgrozą.

Jakie są obecnie oficjalne propozycje? Dla porządku podaję [14, s. 4]: „Proponowane zmiany służyć będą zrealizowaniu celów strategicznych określonych w przyjętym przez Rząd dokumencie „Polska 2030. Wyzwania rozwojowe”. Dodatkowo ważne jest, aby najlepsze polskie uczelnie osiągnęły miejsce w pierwszej dwudziestce w rankingach europejskich do 2020 roku, a także, aby w perspektywie krótkoterminowej, w okresie najbliższych 5 lat, nastąpiło zwiększenie liczby studentów z zagranicy studiujących w RP o 200%”.

Dokładna analiza oficjalnych dokumentów dotyczących strategii [10, 13, 14] wymaga odrębnego opracowania.

PROCES EWOLUCJI SZKOLNICTWA WYŻSZEGO

Z obserwacji wydarzeń wydaje się, że ewolucję szkolnictwa wyższego można traktować jako proces dynamiczny [7], w którym istotną rolę odgrywa parametr nazywany opóźnieniem $h > 0$. Naturalne pytanie: jak na wydarzenia w obecnej chwili czasu t wpływają wydarzenia z przeszłości, które zachodziły w chwili czasu $t-h$? Skutki dzisiejszych decyzji będą zauważalne po wielu latach, gdy dzisiejsi decydenci stracą kontrolę, z różnych przyczyn, nad procesem i być może nigdy nie zaobserwują skutków swoich decyzji i eksperymentów przeprowadzanych na społeczeństwie. Potrzebna jest wyobraźnia oraz odpowiedzialność. Jak głęboko sięgać w przeszłość, czyli jak wybierać parametr charakteryzujący opóźnienie $h > 0$? Wydaje się, że trzeba spoglądać wstecz do chwili $t-h$, w której edukowali się nasi nauczyciele. Wybór h zależy zatem od wieku decydenta. Gdy jest ich wielu i każdy chce oddziaływać na proces, to otrzymujemy system z wieloma opóźnieniami h_k . Dla uproszczenia ograniczmy się do przypadku jednego decydenta. Z moich obserwacji i doświadczeń wynika, że h jest równe około 90–100 lat. Wśród moich nauczycieli, zwłaszcza w liceum, znajdowały się osoby urodzone pod koniec XIX wieku. Chwile refleksji nad przeszłością skłoniły do podjęcia próby interpretacji przeszłości jako czynnika stabilizującego odpowiedni proces historyczny. Jak się wydaje, wydarzenia bieżące można ustabilizować sięgając w odpowiedni sposób do informacji z przeszłości. Jednak trzeba pamiętać, że wzmacniana informacja

z pewnych przedziałów czasowych destabilizuje system dynamiczny [7]. Dokładniej, można zauważyć, że przeszłość historyczna odpowiednio „wzmacniana” może zarówno stabilizować, jak i destabilizować dynamiczny proces historyczny („modelowany” w sposób bardzo uproszczony [7]). Wszystko zależy od wykorzystywanych przedziałów czasowych z przeszłości, z których wybieramy opóźnienie $h > 0$ i zatem informację początkową (warunek początkowy) określoną na przedziale czasowym $[-h, 0]$.

Spoglądając wstecz na historię np. ostatniego stulecia łatwo zauważyć, że pewne wydarzenia z przeszłości mają nadal wpływ na teraźniejszość oraz kształtują naszą dalszą historię [1, 2, 3]. Czy wolno i czy jest racjonalne odrzucać całe bogactwo zebranych doświadczeń?

Kilka wybranych spostrzeżeń z przeszłości. Przyjmowano następującą filozofię szkolnictwa wyższego: badania naukowe i kształcenie. Przy kształceniu na poziomie wyższym dbano o jakość. Stawiano wysokie wymagania kadrze naukowej.

Co z biegiem czasu zmieniano i w jakim kierunku? Około 60 lat temu preferowano filozofię, że ilość przejdzie w jakość. W chwili obecnej powraca się do tej filozofii (pięciokrotny wzrost liczby studiujących od roku 1990, przy czym 72% kształci się w uczelniach publicznych). Być może obecni decydenci w młodości zostali przesiąknięci tego rodzaju myśleniem. Powraca się do systemu dwustopniowego kształcenia, a nawet 3 stopniowego. Podobno system wielostopniowy jest narzucony procesem bolońskim (co nie jest do końca prawdą). Zwiększanie liczby szkół wyższych realizowano poprzez podział istniejących uczelni. Obecnie proces ten jest realizowany dalej głównie poprzez dopuszczenie wieloletowości kadry (środowiska akademickie są tworzone przez tę samą kadre wykorzystywaną wielokrotnie). Naruszona zostaje filozofia szkolnictwa wyższego poprzez powstawanie szkół, które nie prowadzą badań naukowych. Zmierzano się do filozofii fabryk edukacyjnych i przekształcania uczelni w przedsiębiorstwa (gdzie obowiązują kryteria zysku). Przeciążona dydaktyką kadra porzuca badania naukowe. Próbuje się zwiększyć liczbę kadry poprzez zmiany w awansowaniu kadry naukowej, a tak naprawdę obniżając wymagania.

PODSTAWY PRAWNE

Analiza aktów prawnych, nawet z ostatnich kilku lat, wymaga odrębnego i obszernego opracowania. Zatem jedynie kilka uwag. Akty prawne [14, s. 14] w obszarze nauki i szkolnictwa wyższego (stan z roku 2009), jak się wydaje, sprzyjały destabilizacji systemu. Ten kierunek jest dalej podtrzymywany. Ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. Nr 164, poz. 1365, z późn. zm.) została zmieniona już w roku 2011 [Ustawa z dnia 18 marca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym, ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 84, poz. 455, z późn. zm.)]. Zmiany wprowadzono zanim uaktywniły się pewne zapisy ustawy z roku 2005, co uniemożliwiło ocenę skutków wprowadzenia ustawy. Za zmianami ustawowymi zmieniano odpowiednie rozporządzenia, ostatnio z częstotliwością raz w roku. Dla przykładu: pewne rozporządzenie z roku 2010 zmieniono w roku 2011 (po zmianie ustawy) i następnie w roku 2012. Pakiety ustaw dotyczące nauki i szkolnictwa wyższego nie są doskonałe. Staranność przygotowania tych aktów prawnych pozostawia wiele do życzenia. Być może z tego powodu usiłuje się „wyjaśnić” pewne istotne sprawy rozporządzeniami.

Generalnie osłabia się ciała kolegialne (np. rady naukowe), a wzmacnia się organy jednoosobowe. W ustawie z roku 2011 mamy zapis: „Art. 84. 1. Podstawowe jednostki organizacyjne uczelni, w tym jednostki zamiejscowe, tworzy, przekształca i likwiduje rektor po zasięgnięciu opinii senatu”.

Komentarz oficjalny Ministerstwa do tego zapisu jest następujący: „Ustawa z dnia 18 marca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym, ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 84, poz. 455, z późn. zm.) oraz stosowne akty wykonawcze wprowadziły narzędzia służące prowadzeniu właściwej polityki kadrowej przez Rektora uczelni”.

Mój komentarz do tego zapisu. Opinia senatu nie jest wiążąca dla rektora. Uprawnienia do nadawania stopni naukowych nadaje Centralna Komisja na wniosek jednostki organizacyjnej. W ustawie o stopniach i tytule naukowym z roku 2003 (ze zmianami z dnia 18.03.2011) w Art. 18.1 mamy: przewodniczący przeprowadza i stopień doktora habilitowanego nadaje w szkole wyższej – rada wydziału lub rada innej jednostki organizacyjnej. Natomiast w roku 2011 zmieniono zapis Art. 84.1 ustawy z roku 2005 wzmacniając pozycję rektora: podstawowe jednostki organizacyjne uczelni, w tym jednostki zamiejscowe, tworzy, przekształca i likwiduje rektor po zasięgnięciu opinii senatu. Nie trudno sobie wyobrazić sytuację, w której wybrany w drodze konkursu „rektor menadżer” (Art. 72 – co najmniej doktor) z silną osobowością likwiduje wydziały (zatem rady naukowe) budowane przez lata, kierując się np. doraźnymi potrzebami „rynku” i szybkim zyskiem. Już w dniu dzisiejszym można zaobserwować takie działania. Potrzebna jest pilna nowelizacja, by nie dopuścić do likwidowania mocnych rad

naukowych i rozpraszania środowiska naukowego skupionego wokół tych rad. Obecne zmiany ustawowe osłabiają rady naukowe. A właśnie aktywność silnych rad naukowych może pozwolić przetrwać stany nieustalone wywołane nie do końca przemyślanymi zapisami ustawowymi. Nowa ustawa z roku 2011 była tworzona w pośpiechu i bez należytych konsultacji. Wiele zgłaszanych uwag nie zostało uwzględnionych w ostatecznych zapisach. Pośpiech tworzenia aktów prawnych obniża ich jakość i wywołuje zamieszanie.

Co nas czeka? Przytoczę zapis z dokumentów–informacji Ministerstwa (przekazywanych RGNiSzW): „**III. PRACE NAD DOSKONALENIEM PRZEPISÓW.** W dniu 29 lutego 2012 r. Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego powołał w drodze zarządzenia Zespół do spraw zmian przepisów prawnych w zakresie szkolnictwa wyższego, któremu przewodniczy dr hab. Daria Lipińska–Nałęcz – Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Do zadań Zespołu należy przygotowanie oraz przedłożenie Ministrowi Nauki i Szkolnictwa Wyższego propozycji zmian przepisów prawnych w zakresie szkolnictwa wyższego. Pierwsze spotkanie Zespołu odbyło się 19 marca 2012 r.”

UWAGI KOŃCOWE

Do napisania tych kilku przemyśleń skłoniła mnie wieloletnia działalność, między innymi w RGNiSzW (obecna nazwa od roku 2011), i zatem liczne kontakty osobiste ze środowiskiem akademickim. W swoich, mało doskonałych opracowaniach, poruszałem różne tematy. I tak prace [2, 3] dotyczyły historii. Prace [4, 5, 7, 8] oceny stanu i programów naprawczych. Drogi awansu naukowego były przedmiotem prac [6, 9].

Obecni decydenci powracają do centralnego zarządzania, ale odpowiedzialność jest przekazywana na szczeble niższe. Centralne zarządzanie może być przydatne przy realizacji dużych i kosztownych projektów badawczych, w których np. potrzebna jest bardzo kosztowna baza laboratoryjna. Jednak trzeba pamiętać, że centralne zarządzanie w latach 70. zeszłego stulecia skończyło się niepowodzeniem. Dla przykładu: kosztowny i złożony model „rozwoju gospodarki” tworzony w latach 70. zawierał w sobie generator „chaosu”, na co zwracała uwagę wąska grupa specjalistów – ale bez skutku. W tamtych latach badania nad „dynamiką chaotyczną” były w fazie początkowej i nie były ogólnie znane.

Trzeba wykorzystywać doświadczenia z przeszłości. Skutki dzisiejszych decyzji ujawnią się po wielu latach. Potrzebna jest korekta aktów prawnych, ale reforma nie może polegać na znoszeniu wymagań. Akty prawne powinny być precyzyjne, krótsze i nie zawierać zbyt szczegółowych zapisów. Obecne wielostronicowe akty prawne nie są znane środowisku – np. brak czasu na czytanie tak obszernych dokumentów i dodatkowo ciągle zmienianych. Dyskusja nad aktami prawnymi rozpoczyna się po ich wprowadzeniu w życie. Ostatnich kilkanaście lat środowisko działa w oparciu o prawne stany przejściowe.

Trzeba uruchamiać odpowiednich ludzi w różnych obszarach i pozwolić im działać. W finansowaniu potrzebna jest elastyczność i odwaga ekspertów – bez ryzyka nie osiąga się sukcesów, zwłaszcza w nauce (Lasota 2004). I jeszcze jedno pytanie Profesora Andrzeja Lasoty (1932-2006): jak chronić dziwaków, szaleńców i odludków, którzy często są jednostkami genialnymi, realizującymi przełomowe pomysły? (Lasota 2004).

Przy tworzeniu planów strategicznych trzeba wykorzystać fakt oczywisty, że nauka i edukacja stanowią podstawowy fundament państwa i narodu. I jak wspomniałem powyżej, potrzebne jest zatem kształtowanie postaw (Ratzinger 2005, [12,s. 5 i 6]), a troska o jakość sumienia powinna być podstawowym zadaniem ludzi nauki (Rakoczy 2009, [11]).

LITERATURA:

[1] Lewicki A. (1925), *Zarys historii Polski*. Gebethner i Wolff, opracował i uzupełnił Jan Friedberg, wydanie szkolne dwunaste, Warszawa.

[2] Mitkowski W.: 75 lat AGH w Krakowie. Odczyt w Towarzystwie Miłośników Historii i Zabytków Krakowa w dniu 7.06.94. 75 lat Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Rocznik Krakowski, t. LXI, 1995, s. 117-124. Zob. również Biuletyn Informacyjny Pracowników AGH, Nr 28, 25.04.1996, s. 28-30 oraz Nr 29, 29.05.1996, s. 21-23.

[3] Mitkowski W.: Kronika Wydziału Elektrotechniki, Automatyki, Informatyki i Elektroniki AGH. Wydawnictwa Wydziału EAIiE, Kraków 2002, s. 1-96.

- [4] Mitkowski W.: Polskie Szkolnictwo Wyższe w Procesie Bolońskim. Materiały XIV Ogólnopolskiego Zjazdu Dziekanów Wydziałów Elektrycznych, Elektroniki i Informatyki, Koszalin-Kołobrzeg, 14-16.06.2004, Wyd. Uczelniane Pol. Koszalińskiej, Koszalin 2004, s. 55-63.
- [5] Mitkowski W.: Polskie szkolnictwo wyższe – przeszłość, teraźniejszość i przyszłość (*Higher Education in Poland – The Past, The Present and The Future*). II Krajowa Konferencja Naukowo-Dydaktyczna, Kształcenie na kierunku Budownictwo, Problemy studiów wielostopniowych. Kielce-Cedzyna, 19-21. 10.2005, Zeszyty Naukowe Budownictwo, Wydawnictwo Politechniki Świętokrzyskiej, Kielce 2005, s. 303-316.
- [6] Mitkowski W.: Mój głos w dyskusji publikowany w: Model awansu naukowego w Polsce. Praca zbiorowa pod redakcją F. Ziejki, KRASP, Kraków–Warszawa 2006, s. 158-159.
- [7] Mitkowski W.: Ewolucja systemu szkolnictwa wyższego – układ dynamiczny z opóźnieniem (*Evolution of a system of higher education – delay dynamical system*). *Zeszyty Naukowe AMW*, Rok XLX nr 177B, Gdynia 2009, 253-264.
- [8] Mitkowski W.: Czy zarządzanie nauką jest możliwe? (*Is the science management possible?*) Materiały konferencyjne, Pierwsza Międzynarodowa Konferencja „Zarządzanie Nauką”, KUL i LSB, Lublin listopad 2009, t. 1, red. P. Kawalec i P. Lipski, Wyd. LSB, s. 85-93.
- [9] Mitkowski W.: Awans naukowy w świetle zmian ustawowych (*Scientific promotion in light of legal change*). W: Szkoła wyższa w toku zmian. Debata wokół ustawy z dnia 18 marca 2011 roku. Red. Janina Kostkiewicz, Agnieszka Domagała-Krecioch, Mirosław J. Szymański, Impuls, Kraków 2011, s. 61-71.
- [10] Polska 2030. Wyzwania rozwojowe. Redakcja naukowa: Michał Boni. Wydawca: Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, lipiec 2009. Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Techniczna, s. 1-397.
- [11] Rakoczy T. (2009): Wykład JE ks. Bp. Tadeusza Rakoczego na uroczystości nadania Mu tytułu i godności DHC ATH w Bielsku-Białej.
- [12] Ratzinger J. (2005): *Czas przemian w Europie. Miejsce Kościoła i Świata*. Wydawnictwo M, Kraków.
- [13] Strategia rozwoju szkolnictwa wyższego w Polsce do 2020 roku – drugi wariant. Organizacyjna i merytoryczna koordynacja procesu opracowania projektów sektorowej strategii rozwoju szkolnictwa wyższego do 2020 roku, ze szczególnym uwzględnieniem okresu do 2015 roku. Raport cząstkowy przygotowany przez konsorcjum: Ernst&Young Business Advisory oraz Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową. Marzec 2010, s. 1-149.
- [14] Założenia do nowelizacji ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki. Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, 2009, s. 1-56.
- [15] Trendy w polskim szkolnictwie wyższym z perspektywy rekrutacji i z uwzględnieniem kierunków zamawianych. Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Materiał informacyjny opracowany na posiedzenie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży Sejmu RP. Warszawa, marzec 2012 r.

COPERNICANA

19 lutego 2013 r. w Bibliotece Uniwersyteckiej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, otwarta została wystawa „Copernicana z księgozbioru Pawła Sobotko”.

Na wystawie pokazano wydawnictwa zwarte – głównie z XIX i pierwszej połowy XX w., dotyczące Mikołaja Kopernika (wydania dzieł, biografie, wydawnictwa okolicznościowe itp.). Oprócz publikacji polskich i niemieckich zaprezentowano również wydania w innych językach (włoski, francuski, rosyjski, słowacki, turecki, tadżycki, uzbecki, japoński...). Na wystawie zostały zaprezentowane m.in. rzadkie reprinty I wydania głównego dzieła Kopernika *O obrotach* (Norymberga 1543), taki jak wydany w Amsterdamie w 1943 r. w nakładzie 100 egz. numerowanych, czy też miniaturowy reprint o wymiarach 6,5 x 4 cm, wydany w Budapeszcie w 1973 r.

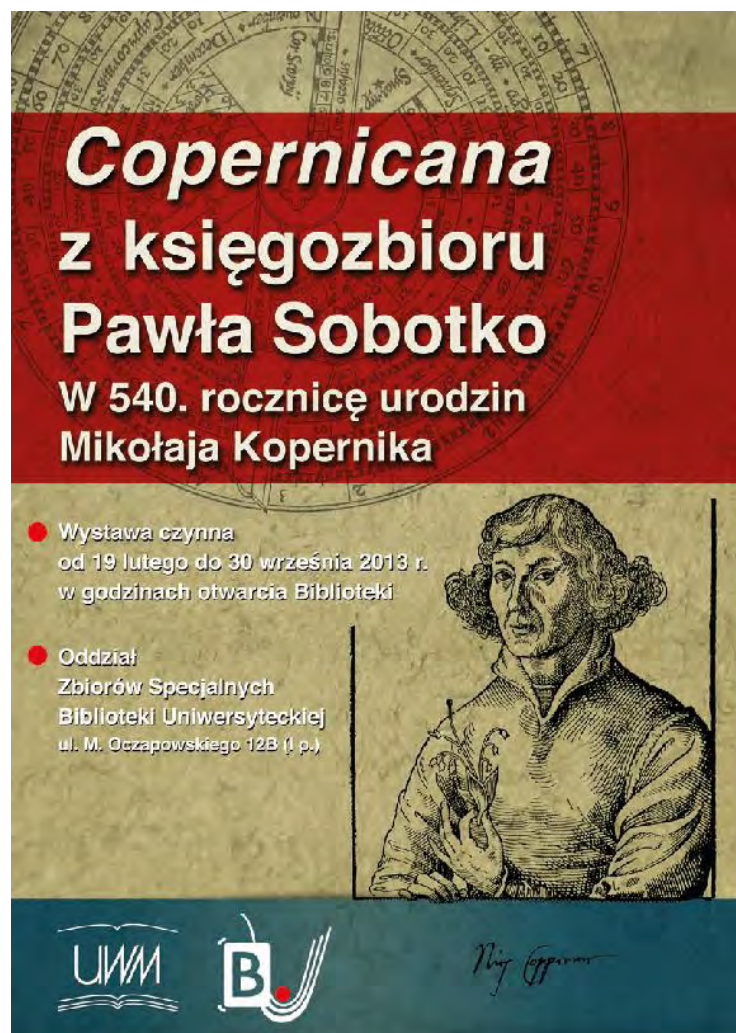
W oryginale wyeksponowany jest na wystawie egzemplarz z V wydania *O obrotach*, wydrukowany w Toruniu w 1873 r.

Ciekawostką jest także egzemplarz *Żywota Mikołaja Kopernika* Ignacego Polkowskiego z 1873 r. z odręcznymi notatkami Ludwika A. Birkenmajera (1855-1929), profesora UJ, wybitnego badacza życia i dzieła Kopernika. Jego monumentalna praca pt. *Mikołaj Kopernik. Studya nad pracami Kopernika oraz materiały biograficzne*, wydana w Krakowie w 1900 r. (także prezentowana na wystawie), do dziś jest imponującym szczegółowością studium kopernikowskim.

Wystawa jest eksponowana w Oddziale Zbiorów Specjalnych Biblioteki Uniwersyteckiej UWM (ul. Oczapowskiego 12B, I p.) do 30 września 2013 r. z wyjątkiem niedziel w godz. 8-20 (szczegóły: <http://bu.uwm.edu.pl/informacje/godziny-otwarcia#HARMONOGRAM>).

Serdecznie zapraszam!

Paweł Sobotko
Członek Prezydium KSN



Plakat wystawy (proj. Ł. Fafiński)

Fotografie z otwarcia wystawy (fot. J. Pająk)

POSTSCRIPTUM DO LISTU OTWARTEGO DO MINISTER BARBARY KUDRYCKIEJ

Europejska Karta Naukowca stwierdza:

W swoich badaniach naukowcy powinni kierować się dobrem ludzkości oraz zmierzać do poszerzenia granic wiedzy naukowej, jednocześnie korzystając z wolności przekonań i wypowiedzi, a także wolności określania metod rozwiązywania problemów, zgodnie z uznanymi zasadami i praktykami etycznymi.

Natomiast p. minister Kudrycka (tekst 24 stycznia 2013 r. str. MNiSW) twierdzi:

[...] Nie mniej ciężkim przewinieniem jest choćby próba zarażania swoim światopoglądem – [...] zwłaszcza gdy ten światopogląd wymyka się regułom uznawanej powszechnie wiedzy [...]

W sytuacji powstania kodeksu etyki pracownika naukowego (autorstwa zespołu prof. A. Zolla), który, jak ma nadzieję p. minister [...] nie powstał po to, aby zalegał w szufladach [...] ale po to by coraz powszechniej wypełniać [...] uczelnianą codzienność. Oznacza to, iż wszelkie „idealizmy” (w tym chrześcijaństwo) są ciężkim przewinieniem wymykającym się regułom [...] wiedzy wypisz wymaluj czysty – materializm naukowy –. Za przewinieniem powinna pójść kara, ale to już przerabialiśmy, miało nie być powrotu do minionego okresu wypaczeń. W tym samym czasie w podległym p. minister resortu trwają kolejne prace nowelizacyjne nad PSW, pozwalające Prezydentowi RP kontrolować, a nawet cofać decyzje środowiska naukowego w sprawie nadawania tytułu profesorskiego. *Solidarność* w swojej opinii do projektu zmian w ustawie (prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw z dn. 20.12.2012 autorstwa KSN) wyraziła uzasadnione przypuszczenie [...], że inicjator zmiany prawa dopuszcza możliwość interwencji z powodów niemerytorycznych, a np. z powodów politycznych! Wypada przypomnieć, iż wiele zapisów nowelizacji autorstwa MNiSW naszej ustawy z 2011 roku miało ewidentnie restrykcyjny charakter, np. ograniczenie samorządności przez zwiększenie uprawnień organów jednoosobowych uczelni, przesadne zmniejszenie stabilności zatrudnienia nauczycieli akademickich, zagrażające idei swobody badań naukowych, sabotowanie ponadzakładowego układu zbiorowego itd.

Nawiązując do słów uchwały Senatu UW (Uchwała nr 181 z 2007 r. w sprawie zagrożeń dla demokratycznego państwa prawa), która między innymi wyraża obawę: [...] niebezpieczna staje się też tendencja do coraz szerszego posługiwania się regulacjami represyjnymi w celu sterowania życiem społecznym. Nasuwa się pytanie czy powyższe zdarzenia to już niebezpieczna tendencja (w obszarze nauki) do posługiwania się restrykcyjnymi regulacjami? Jeśli tak to powinniśmy już się zacząć bać i to na serio. Natomiast mamy prawo oczekiwać od p. minister przestrzegania standardów europejskich w Jej wypowiedziach, jak i dokumentach opracowywanych w resortu, o których mowa w Europejskiej Karcie Naukowca.

Ryszard Zieliński

PODWYŻKI PŁAC W NIEMIECKICH UCZELNIACH I INSTYTUTACH

Niemieckie związki zawodowe GEW, ver.di, GdP i dbb oraz taryfowy zespół negocjacyjny krajów związkowych (TdL) w trzeciej rundzie rokowań osiągnęły porozumienie (na początku marca br.)^{1,2}. W negocjacjach prowadzonych w ramach układu zbiorowego pracowników służb publicznych krajów związkowych (TV-L), do którego należy większość pracowników uczelni oraz jednostki badawcze finansowane głównie przez kraje związkowe, uzyskano następujące wyniki:

- ❖ wynagrodzenia od 1 stycznia 2013 r. rosną o 2,65%, a od stycznia 2014 r. dodatkowo o 2,95%. Dzięki temu płace pracowników krajów związkowych dołączają do wzrostu płac pracowników rządu federalnego, samorządowych i biznesu,
- ❖ wszyscy pracownicy uzyskali jednolity 30-dniowy urlop w roku. Dla wielu młodych i nowozatrudnionych oznacza to zwiększenie uprawnień urlopowych.
- ❖ związki zawodowe i pracodawcy zgodzili się kontynuować rozmowy na temat ograniczenia umów zatrudniania pracowników na czas określony. GEW domaga się zobowiązania uczelni oraz jednostek badawczych do w pełni odpowiedzialnego korzystania z zatrudniania na czas określony,
- ❖ nie jest to przełomowe, całościowe uregulowanie ładu płacowego nauczycieli w szkołach i uczelniach. Istnieje jeszcze w uczelniach grupa osób poza taryfikatorem, nauczycieli do zadań specjalnych (LfBA). Lecz oni również identycznie skorzystali na wynegocjowanej podwyżce w latach 2013 i 2014.

Organizacje GEW zatwierdziły taryfikator. Jeszcze członkowie GEW muszą układ taryfowy zaakceptować w ankiecie, czy GEW układ taryfowy ma przyjąć.

Sukces umożliwił zbiorowy wysiłek związkowców, którzy w ostatnich tygodniach brali udział w strajkach ostrzegawczych i protestach. Na forum akademickim w wielu krajach związkowych to zaangażowanie było widoczne.

Wojciech Pillich

**W dziewięćdziesiątą trzecią rocznicę Zaślubin Polski z Morzem:
10 lutego 2013 roku, w niedzielę, o godz. 9.30,
w Warszawskiej Archikatedrze Metropolitalnej św. Jana Chrzciciela
na Starym Mieście odprawiona została Msza Święta za spójność Duszy:**

Ś†P

**ADMIRAŁÓW, OFICERÓW,
PODOFICERÓW I MARYNARZY
Polskiej Marynarki Wojennej**

**poległych na morzach i oceanach, pomordowanych w Mokranach i w Katyniu,
w więzieniach Mokotowa i Wybrzeża, zmarłych w kraju i na obczyźnie.**

**W tym roku szczególnie modlić się będziemy
za odnalezienie zwłok straconych Komandorów:**

**Stanisława Mieszkowskiego,
Zbigniewa Przybyszewskiego**

i

Jerzego Staniewicza

¹http://wissenschaft.gew.de/Tarifeinigung_Gehaltserhoehung_auch_fuer_Hochschulbeschaeftigte.html

² http://www.gew.de/Binaries/Binary96471/Tarifinfo_L-ego_03_2013.pdf

Z OSTATNIEJ CHWILI



W dniu 13.03.2013 r. stery łodzi Piotrowej objął ks. Kard. Jorge Mario Bergoglio, Prymas Argentyny, przyjmując imię Franciszka. Będzie pierwszym jezuitą na tronie Piotrowym. Papież z dalekiego kraju, pierwszy Namiestnik Chrystusa, którego ofiarowała Kościołowi Ameryka Południowa.

Ksiądz Kardynał Jorge Mario Bergoglio urodził się 17 grudnia 1936 r. w rodzinie włoskich emigrantów w Buenos Aires jako jedno z pięciorga dzieci. Ukończył studia chemiczne i na głos powołania wstąpił do seminarium duchownego w Villa Devoto k. Buenos Aires. 11 marca 1958 r. wstąpił do zakonu jezuitów. Święcenia kapłańskie przyjął 13 grudnia 1969 r. Ukończył też studia w Niemczech.

Pełnił ważne funkcje w zakonie jezuitów: mistrza nowicjatu w Villa Barilari, profesora Wydziału Teologii i rektora Colegio Maximo San José w San Miguel, członka konsulty prowincji zakonnej San Miguel, w latach 1973-1979 był prowincjałem Argentyny. Po pobycie w Niemczech pełnił funkcję dyrektora duchownego Colegio del Salvador w Cordobie i ponownie rektora Colegio Maximo San José w San Miguel.

Biskupem pomocniczym Buenos Aires mianowany został 20 maja 1992 r., a od 1998 r. objął rządy w tej archidiecezji. W latach 2005-2011 pełnił funkcję przewodniczącego Konferencji Episkopatu Argentyny.

Mówi biegle po hiszpańsku, włosku i niemiecku.

Jest skromny, pełen pokory i bezpośredni, a jednocześnie żywiłowo okazuje swą wiarę.

RED.

SPIS TREŚCI

Rozmaitości... – J. Sobieszcański.

Działania KSN:

- Uchwały Rady KSN z 19.03.2013 r.
- Program Prezydium Rady z 23.03.2013 r.
- Stanowisko KSN w sprawie komentarza min. B. Kudryckiej dot. Kodeksu Etyki Pracownika Naukowego.
- Pismo przewod. KSN do przewod. Sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży z dn. 5.02.2013 r..
- Pismo KSN do Sądu Rejonowego w W-wie o odmowie śledztwa z dn 28.02.2013 r..

Posiedzenie Sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży w dn.7.02.2013 r.

Posiedzenie RGNiSW w dn. 14.02.2013 r.

Od Komisji Zakładowych:

- Stanowisko Uniw. M. Kopernika w Toruniu w sprawie naliczania ZPŚS w uczelniach publicznych.

Dokumenty spoza KSN:

- Apel do Parlamentu i Rządu RP (KRASP).
- List otwarty pracowników nauki do min. B. Kudryckiej.
- Stanowisko ZRM w sprawie sytuacji w Hucie ArcelorMittal Warszawa, z dn.4.02.2013 r.
- Oświadczenie Zarządu ArcelorMittal Warszawa w związku z czasowym wstrzymaniem produkcji z dn. 28.01.2013 r.

Opracowania i informacje nadesłane:

- Uwagi o kierunkach zmian szkolnictwa wyższego w Polsce – W. Mitkowski.
- COPERNICANA – P. Sobotko.
- Postscriptum do listu otwartego do min. B. Kudryckiej – R. Zieliński.
- Podwyżki płac w niemieckich uczelniach i instytutach – W. Pillich.

Z ostatniej chwili.

„Wiadomości KSN” Biuletyn Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”

Redaguje zespół: Anna Gołębiewska, Wojciech Pillich, Janusz Sobieszcański, Krzysztof Weiss.

Redaktor naczelny: Janusz Sobieszcański,

opracowanie językowe: Jerzy Jackl, opracowanie techniczne: Elżbieta Smorczevska.

Adres redakcji: Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność”, ul. Waryńskiego 12, 00-631 WARSZAWA

Nr konta: Sekretariat Nauki i Oświaty, KSN NSZZ „Solidarność”

92 1020 1068 0000 1102 0000 2733

tel/fax (0-22) 825 73 63, tel.(0-22) 234 98 78, kom. 0 603 123 438

e-mail: KSN@interia.pl; krajowasekcjanauki@gmail.com; <http://www.solidarnosc.org.pl/~ksn>;

„Wiadomości KSN” są dostępne na stronie internetowej KSN On line pod adresem: <http://www.solidarnosc.org.pl/~ksn>